

# Kościuszko



## POCHODZENIE I LATA MŁODOŚCI



Tekla z Ratomskich Kościuszko, matka Tadeusza Kościuszki.



Dworek w Mereszowszczyźnie, Tygodnik Ilustrowany, 1861 r.



Zygmunt Vogel, Budynek Szkoły Rycerskiej, 1785 r.



Józef Peszka, Portret księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego, 1791 r.

Na podstawie badań wybitnego historyka, Tadeusza Korzona, przyjmuje się, że Tadeusz Kościuszko urodził się 4 lutego 1746 r. w Mereszowszczyźnie pod Kossowem w powiecie słonimskim z dala od centrów kulturowych kraju. Był czwartym, najmłodszym dzieckiem Tekli z Ratomskich i Ludwika Tadeusza, miecznika brzeskiego, pułkownika regimentu buławy polnej litewskiej. Na chrzcie otrzymał imiona Andrzej Tadeusz Bonawentura, później jednak posługiwał się jedynie drugim imieniem. Pochodził ze spolonizowanej w I połowie XVII w. niezbyt zamożnej szlachty ruskiej, pieczętującej się herbem Roch III, która zamieszkiwała tereny Wielkiego Księstwa Litewskiego. Gniazdem rodzinnym tej gałęzi rodu, były Siechnowicze, położone na północny wschód od Brześcia nad Bugiem. Majątek ten w 1509 r. od króla Zygmunta I otrzymał, Konstanty Fedorowicz, zwany zdrobniale Kostiuszko.

Młody Tadeusz spędził lata dziecięce we dworze w Mereszowszczyźnie. Budynek ten uległ spaleni w latach 90. XIX w. W 1755 r., gdy miał ukończonych dziewięć lat, wraz ze starszym bratem Józefem rozpoczął naukę w szkole Pijarów w Lubieszowie. Ulubioną lekturą młodego Kościuszki były *Żywoty sławnych mężów* rzymskiego historyka Korneliusza Neposa, zaś ulubionym bohaterem grecki wódz Tymoleon z Koryntu, zwycięzca Kartagińczyków i wyzwoliciel Syrakuz, w których wprowadził demokrację. W czasie pobytu w szkole Tadeusz poniósł dotkliwą stratę w 1758 r. zmarł jego ojciec. Ta tragedia przyczyniła się do pogorszenia sytuacji materialnej rodziny. Owe trudności finansowe spowodowały, iż obaj bracia w 1760 r. zostali zabrani ze szkoły do domu.

Przez następnych pięć lat pozostawał w domu matki i starszej siostry Anny Estkowej. Ponieważ dziedzicem niewielkiego rodzinnego majątku miał być Józef, Tadeusz wybrał karierę wojskowego. Dzięki protekcji potężnych książąt Czartoryskich, a może także bliskiego sąsiada pisarza polnego litewskiego Józefa Sosnowskiego, Kościuszko został przyjęty 18 grudnia 1765 r. do nowo założonej w Warszawie Szkoły Rycerskiej, zwanej również Korpusem Kadetów. Szkoła powstała z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i za zadanie miała przygotować młodzież szlachecką zarówno do służby w wojsku, jak i do służby publicznej, zaszczerpiając w wychowankach cnoty obywatelskie i ducha patriotycznego. Nadzór nad działalnością tej elitarniej szkoły sprawował sam monarcha, jej komendantem był książę Adam Kazimierz Czartoryski, generał ziem podolskich. Kościuszko należał do najzdolniejszych uczniów. Wyróżnił się na egzaminie z geometrii. W szkole kadeci nazywali go „Szwedem” w związku z jego porywcznością, żywością i uporem, cechami charakteru, którymi odznaczał się wcześniej król szwedzki Karol XII.

20 grudnia 1766 r. Kościuszko otrzymał patent na chorążego i został zaliczony w poczet kadry oficerskiej Korpusu Kadetów w charakterze instruktora podbrygadiera. Awans ten nie oznaczał zakończenia jego edukacji wojskowej. Dalszą naukę pobierał jako słuchacz nadzwyczajny w ramach powołanej École de Génie, nazywanej Szkołą Inżynieryjną Korpusu Kadetów. W roku szkolnym 1767/1768 uczęszczał na zajęcia matematyki, geografii praktycznej, trygonometrii i rysunków, a także zajęcia terenowe z topografii i fortyfikacji. Oprócz tego uczestniczył także w zajęciach z taktyki. Pobyt w Szkole Rycerskiej przyczynił się do pogłębienia jego zainteresowań teoretyczno-wojskowych. Ponadto poznał nowy świat idei oświecenia i stał się gorącym wielbicielem jego wartości. W 1768 r. Kościuszko stracił matkę, która umierając przekazała synom niewielki majątek ziemski.



# Kościuszko



## EDUKACJA W PARYŻU



Portret Tadeusza Kościuszki.

Gdy w 1769 r. rozpoczęła się reorganizacja szkoły i redukcja personelu, Kościuszko w stopniu kapitana wraz z przyjacielem Józefem Orłowskim, wyjechał z inicjatywy księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego i pomocą królewską, na dalsze studia do kulturowej stolicy ówczesnej Europy – Paryża. Naukowy cel pobytu we Francji był szeroko zaplanowany: młodzi oficerowie mieli uczyć się „architektury militarnej, artylerii, taktyki, architektury cywilnej, rysowania, malowania”. Po przybyciu do Paryża zapisali się jako słuchacze do Królewskiej Akademii Malarstwa i Rzeźby. Z tego okresu pochodzą akty i akwarelowe widoki Rzymu wykonane przez Kościuszkę, który przez całe życie przejawiał duże zainteresowanie rysunkiem. Rysował tuszem, kredką, a także malował akwarelami krajobrazy, portrety (m.in. Tomasza Jeffersona, Portret własny). Zachowane prace świadczą o jego uzdolnieniach artystycznych. Po krótkim czasie Kościuszko zdał sobie sprawę z tego, że kariera malarza niezupełnie mu odpowiada. Chciał wzbogacić swoją wiedzę inżynierską. Jako cudzoziemiec nie miał dostępu do paryskich szkół wojskowych, ale uczestniczył w kursach przygotowawczych. Uczył się więc sam, a także chodził na prywatne wykłady profesorów ze szkół wojskowych. Podczas pobytu we Francji niekiedy cierpiał nędzę, gdy na czas nie dochodziły pieniądze z kraju. Prawie pięcioletni pobyt Kościuszki we Francji, która była w przededniu rewolucji, wywarł poważny wpływ także na jego przekonania polityczne i społeczne. Kościuszko chłonał krytykę istniejącego ustroju i systemu społecznego zawartą w dziełach francuskich pisarzy oświecenia, którzy wtedy właśnie zatriumfowali w kulturze europejskiej (Wolter, Jean Jacques Rousseau ), zaczytywał się w literaturze ekonomicznej, w której znalazły odbicie idee fizjokratyzmu. W czasie pobytu we Francji Kościuszko poznał nowoczesne osiągnięcia sztuki wojskowo-inżynierskiej i zgłębił też arkana użycia artylerii w polu i obronie twierdz. Pobyt ten zaważył na jego ogólnym rozwoju umysłowym i utrwalił jego demokratyczny światopogląd oraz kult wolności.





# Kościuszko



## POWRÓT DO POLSKI



Dworek Sosnowskich.



Portret Ludwiki Sosnowskiej.

W 1774 r. Kościuszko powrócił do kraju. Z tego czasu zachował się charakterystyka wyglądu Kościuszki spisana przez Juliana Ursyna Niemcewicza: „Oczy miał duże, smętne, twarz bladą, postać dość przyjemną. Najbardziej uderzył mnie w nim do samego pasa gruby warkocz włosów naturalnych, czarną wstążką obwinionych”. W późniejszych zapisków Niemcewicza wynika, iż Kościuszko był wyższego wzrostu, szczupły, o przyjemnym wyrazie twarzy.

Powrót Kościuszki do Polski nastąpił w niesprzyjających dla niego czasach. W kraju, po pierwszym rozbiórce (1772 r.) panował nastrój apatii i przygnębienia. Konfederacja barska została stłumiona, a cały kraj spacyfikowany przez wojska carskie. Kościuszko pomimo starań nie otrzymał przydziału w armii polskiej. Wkrótce znalazł się w trudnej sytuacji materialnej. W rodzinnym majątku gospodarzył Józef Kościuszko, pomiędzy braćmi doszło do ostrego konfliktu z powodu rozliczeń finansowych. Tadeusz poczuł się skrzywdzony i pozwał brata. W tym czasie mieszkał u zamężnych siostr: Anny Estkowej w Dołholisce i Katarzyny Żółkowskiej w Kuzawce pod Sławatyczami oraz w Sławniku pod Lublinem u wuja Jana Nepomucena, konsyliarza lubelskiego konfederacji barskiej, chyba najbardziej interesującej osoby spośród jego krewnych. Ze Sławnika młody Kościuszko dojeżdżał często do pobliskich Sosnowic, majątku Józefa Sosnowskiego, wojewody smoleńskiego, późniejszego hetmana polnego litewskiego. Według tradycji był w Sosnowicach jako nauczyciel rysunków, matematyki i historii córek wojewody. Kościuszko zakochał się z wzajemnością w jego córce, Ludwice. Sosnowscy byli zdecydowanie przeciwni małżeństwu, przede wszystkim z powodu różnic majątkowych. Sosnowski znany ze swego grubiaństwa, miał rzec: „Synogarlice nie dla wróbli, a córki magnackie nie dla drobnych szlachetków”. Według podania Kościuszko zabiegał o pomoc możliwych protektorów, pojechał do księcia Czartoryskiego do Puław, był także u króla Stanisława Augusta, który jednak poradził mu, aby pohamował swe afekty do wojewodzianki. Zdesperowany Kościuszko na początku października 1775 r. podjął próbę jej porwania i potajemnego poślubienia, zamiar się nie powiódł, ponieważ ostrzeżony hetman wywiózł córkę z Sosnowicy, a następnie wydał za księcia Józefa Lubomirskiego. Ludwika całe życie pamiętała o Kościuszcze, o czym świadczyć może korespondencja.

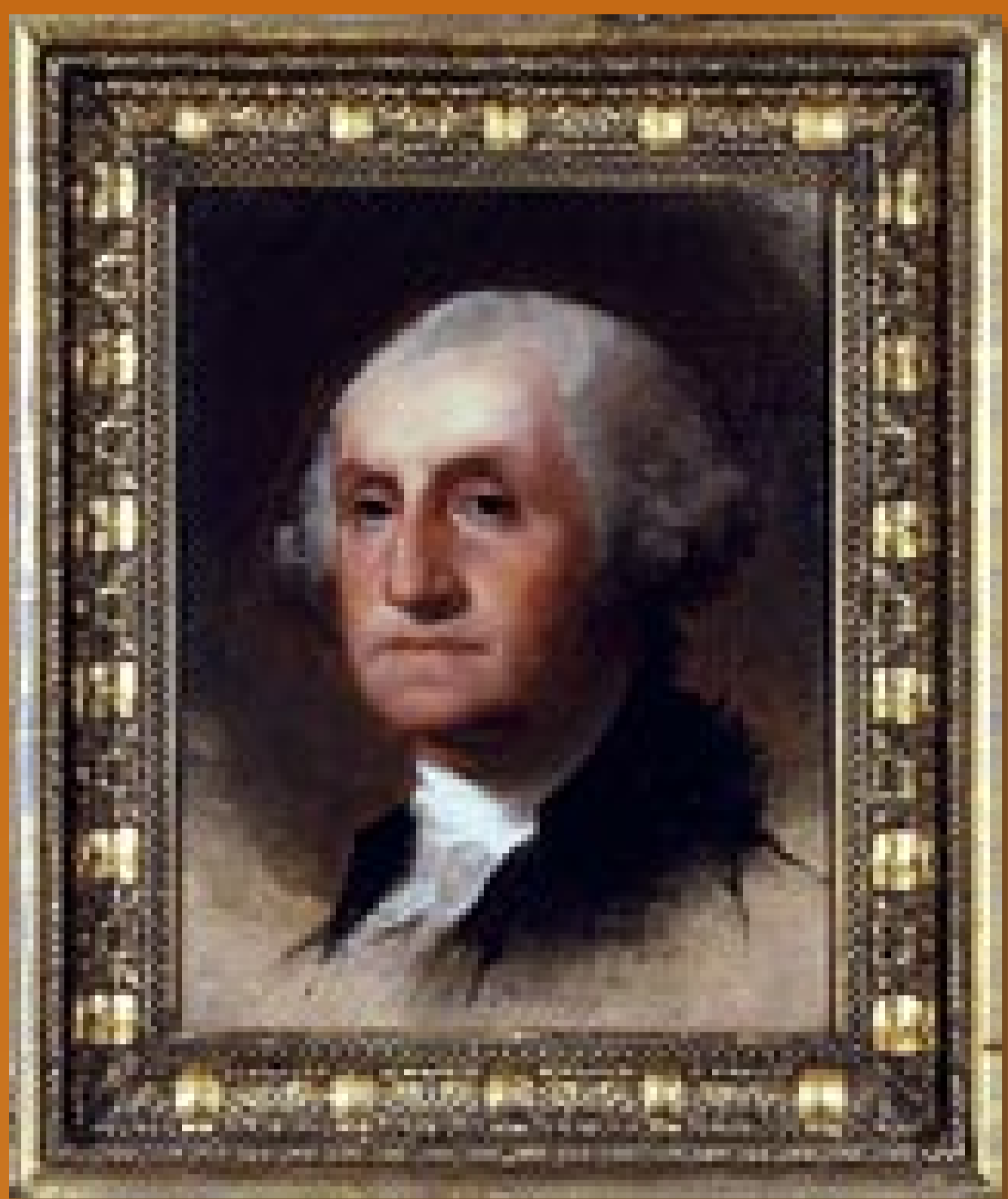
Kościuszko pozostając bez zatrudnienia i pensji, przy braku większych perspektyw na odmianę losu, skłócony z bratem o ojcowiznę, po niefortunnym romanse z Ludwiką Sosnowską postanowił wyjechać z Polski do Saksonii. Nosił się z zamiarem wstąpienia do służby wojskowej czy dyplomatycznej elektora. Wedle tradycji w trakcie podróży zatrzymał się 20 października w Krakowie, w Rynku Głównym w kamienicy Kromerowskiej, zwanej Liszkowską. W Dreźnie starania o wstąpienie do służby elektorskiej nie przyniosły jednak powodzenia, dlatego podjął dalszą podróż do Francji. Tam dowiedział się o wojnie w Ameryce Północnej, gdzie kolonie podjęły walkę z Anglią o swoją odrębność oraz niepodległość. W Paryżu było głośno o pierwszych sukcesach Amerykanów wspieranych przez Francuzów.



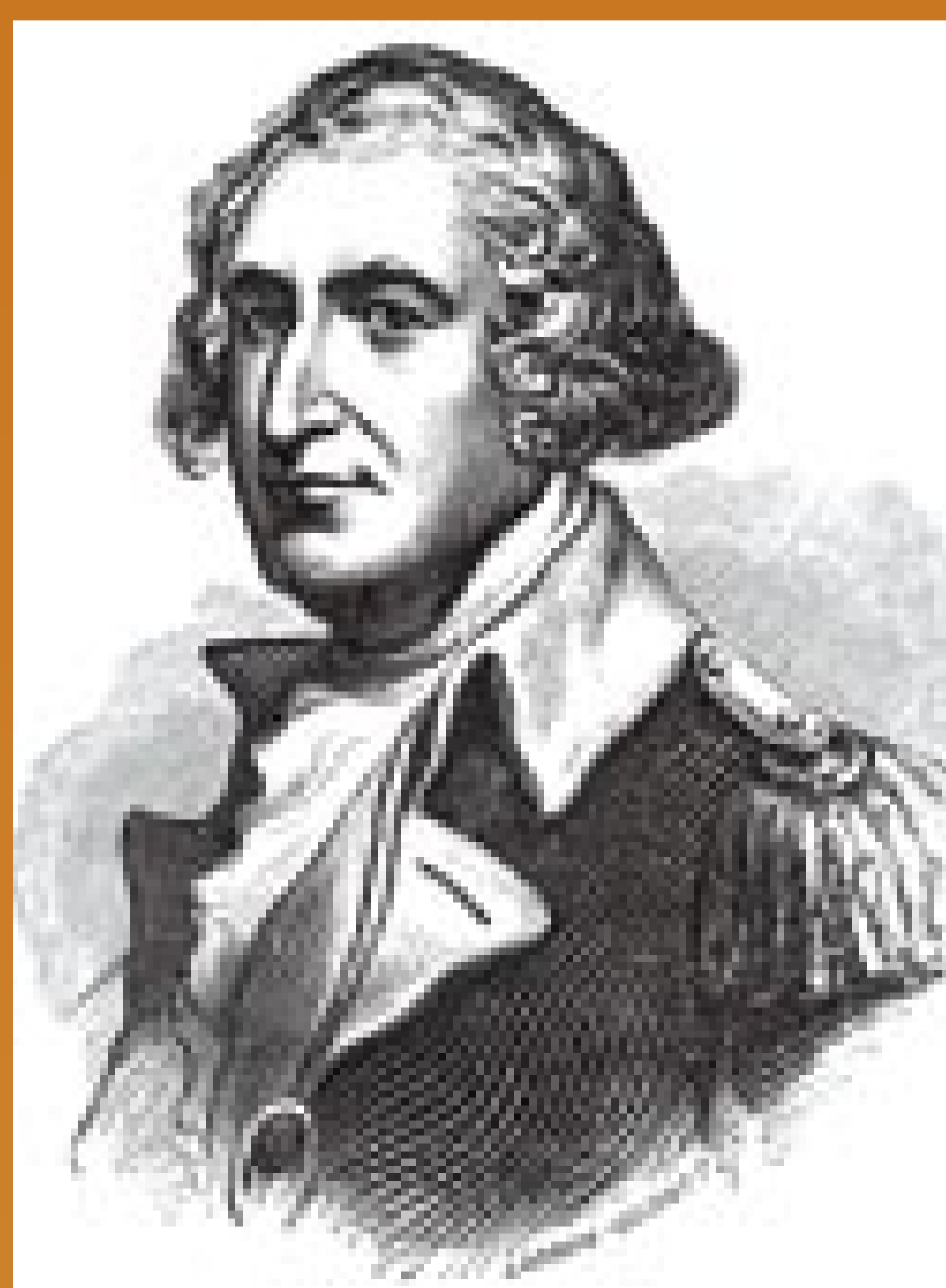
# Kościuszko



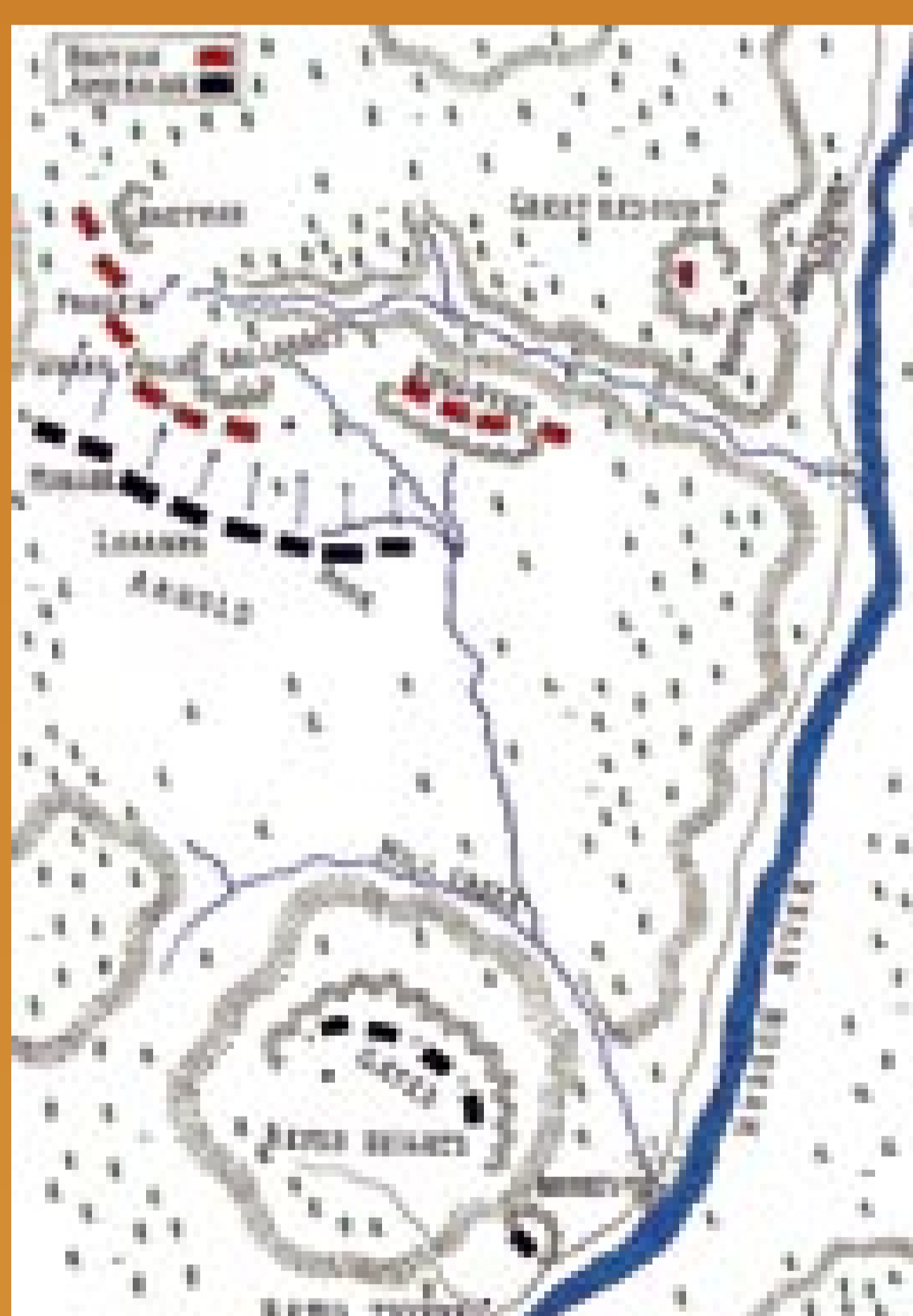
## O WOLNOŚĆ STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ



Portret generała Georga Washingtona.



Portret generała Horatio Gatesa.



Plan bitwy pod Saratogą.

Wkrótce był jednym z pierwszych Polaków, który udał się jako ochotnik do walczących o niepodległość byłych kolonii angielskich. Według przekazu po pełnej niebezpiecznej podróży morskiej przybył do Filadelfii w sierpniu 1776 r., w niecały miesiąc po uchwaleniu przez Kongres Deklaracji Niepodległości i ogłoszeniu powstania nowego państwa Stanów Zjednoczonych. Kiedy Kościuszko przybywał do Ameryki, wojna o niepodległość tego państwa z Anglikami toczyła się ze zmiennym szczęściem. Fakt wystąpienia Kościuszki z memoriałem do Kongresu zaraz po wylądowaniu w Filadelfii wskazuje, że wyruszył do Ameryki z pobudek ideowych. W mieście tym uczestniczył w opracowaniu planu ufortyfikowania m.in. Bilingsport dla zabezpieczenia Filadelfii przed desantem floty angielskiej od strony rzeki Delaware.

Dzięki temu śmiałości, nowatorskiemu rozwiązaniu, a także prawdopodobnie wstawiennictwu generała Karola Lee, dla którego miał list księcia Czartoryskiego, Kościuszko został nominowany 18 października 1776 r. na inżyniera armii amerykańskiej w randze pułkownika. Na przełomie 1776 i 1777 r. dalej pracował przy fortyfikowaniu Filadelfii. Prace te były niezmiernie ważne, gdyż stolicy Kongresu zagrażali Anglicy. W lutym 1777 r. komendantem miasta został gen. Horatio Gates, który wysoko ocenił umiejętności Kościuszki i z czasem pomiędzy wojskowymi zawiązała się trwała przyjaźń. Na wiosnę 1777 roku Kościuszko został przydzielony wraz z gen. Gatesem na północ w rejon twierdzy Ticonderoga, w pobliże granicy między Stanami a Kanadą. Twierdza miała duże znaczenie strategiczne, broniła bowiem dostępu do Stanów Zjednoczonych od północy.

Plany Kościuszki ufortyfikowania wzgórza Sugar Loaf zostały odrzucone przez gen. Philipa Schuylera, co niewątpliwie zaważyło na upadku twierdzy. Podczas odwrotu północnej armii Kościuszko pełnił funkcję jej głównego inżyniera. Fortyfikował różne obozy wojskowe armii północnej m.in. nad Moses Creek, na wyspie Van Schaick, które skutecznie utrudniały dalszy marsz Anglików.

Rozgłos Kościuszki przyniosło ufortyfikowanie we wrześniu 1777 r. przedpola wzgórza Bemisa szancami wzmocnionymi bateriami i redutami, co przyczyniło się w walnie do amerykańskiego zwycięstwa w bitwie pod Saratogą. Dzięki zamknięciu przez Kościuszkę fortyfikacjami polnymi drogi wzdłuż rzeki Hudson, doszło 17 października tego roku do kapitulacji armii angielskiej dowodzonej przez gen. Johna Burgoyne'a. Zwycięstwo to miało dla Amerykanów ogromne znaczenie militarne i moralne. Wzmocniło ich wojskową i polityczną pozycję, skłoniło Francuzów do przystąpienia do wojny, co miało doniosłe znaczenie dla dalszego jej przebiegu. Część zasług w tym ważnym sukcesie przyznano Kościuszce.

Wyrazem uznania dla jego inżynierskich umiejętności było powierzenie mu budowy potężnej twierdzy West Point, która miała zamknąć rzekę Hudson dla okrętów angielskich (1778-1780). Prace fortyfikacyjne prowadził energicznie, mając poparcie naczelnego wodza armii amerykańskiej, Jerzego Waszyngtona. Twierdza z kilkoma potężnymi fortami, wzmocniona redutami, stanowiła zespół fortyfikacyjny praktycznie nie do zdobycia. Była to niewątpliwie największa twierdza ówczesnej Ameryki, określana przez ówczesnych wojskowych „amerykańskim Gibraltarem”.

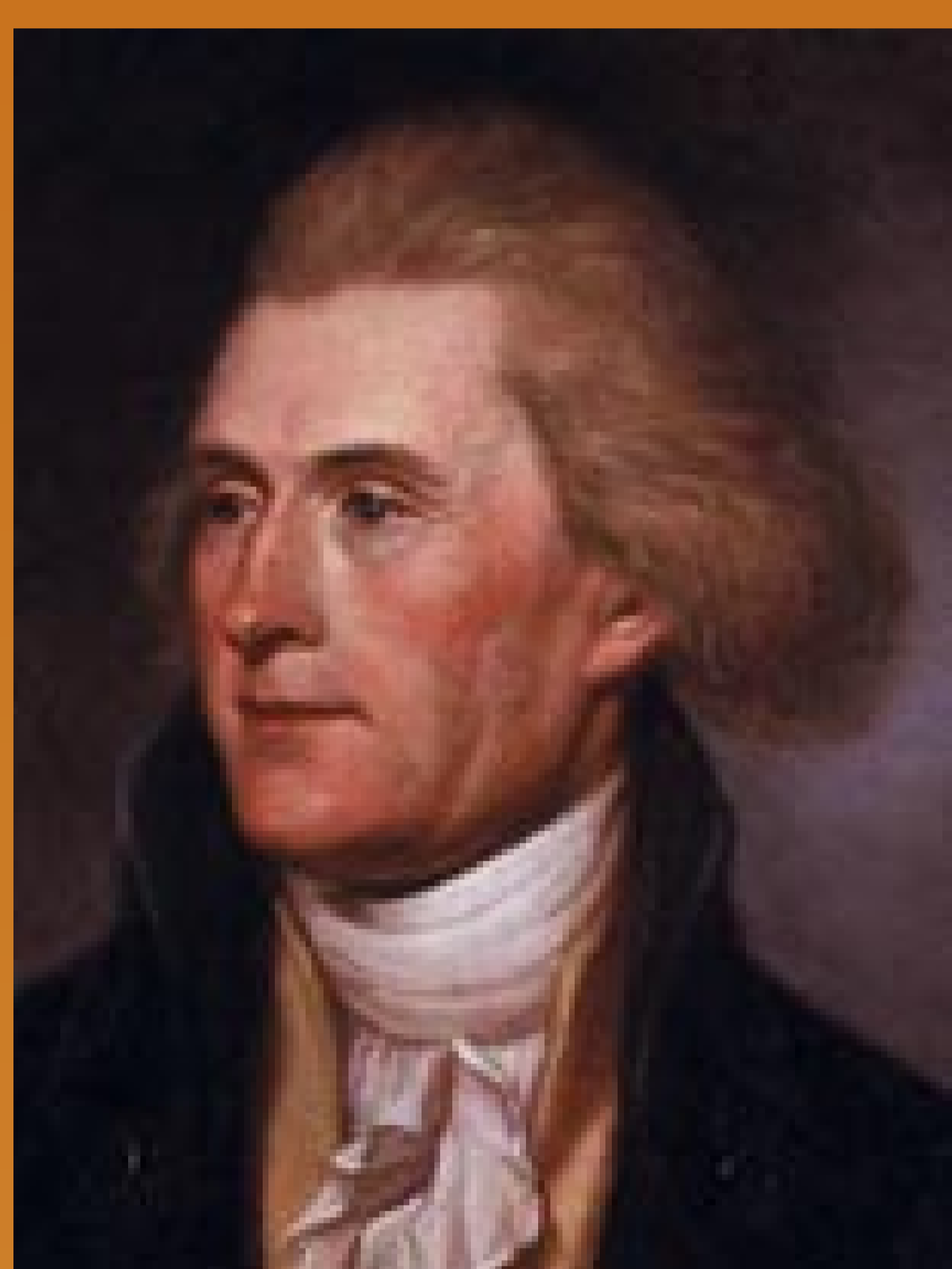




# Kościuszko



Portret generała Nataniela Greene'a.



Charles Peale, Portret Thomasa Jeffersona, 1791 r.

## O WOLNOŚĆ STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ

Przebywając na wypoczynku u rodziny generała Gatesa w Traveller's Rest, złożył także wizytę gubernatorowi Wirginii Thomasowi Jeffersonowi. Spotkanie to zaowocowało wieloletnią przyjaźnią z autorem Deklaracji Niepodległości, późniejszym prezydentem. O przenikliwości Kościuszki może świadczyć list do gen. Gatesa z 3 sierpnia 1778 r. w którym pisał „wierz mi Panie, jeśli nie owdadniemy Kanadą, Brytania będzie dla was źródłem nieustannych kłopotów. Nie powinniście znosić nie tylko jej, lecz w ogóle żadnej obcej potęgi w naszej północnej części Ameryki [...]”. Idea w nim zawarta znalazła później wyraz w słynnej doktrynie prezydenta Jamesa Monroe „Ameryka dla Amerykanów”, kierującej całą późniejszą polityką Stanów Zjednoczonych.

Latem 1780 r. Kościuszko został skierowany jako naczelny inżynier do południowej armii gen. Nataniela Greene'a, która stacjonowała w Północnej Karolinie. Wkrótce stał się bliskim współpracownikiem generała. W raporcie z 1781 r. gen. Greene napisał :

Do liczby najużyteczniejszych i najmilszych mnie towarzyszywoz broni należał pułkownik Kościuszko. Z niczym nie daje się porównać gorliwość jego do służby publicznej [...] Przy wykonywaniu zleceń moich we wszystkich wydziałach służby zawsze był on chętny, zdalny, słowem: nieprzystępny żadnej pokusie przyjemności, nieustrudzony żadną pracą, nieustraszony na wszelkie niebezpieczeństwo. Bardzo się też wyróżniał bezprzykładną skromnością i zupełną nieświadomością tego, że dokonał czegoś niezwykłego.

Do głównych obowiązków Kościuszki należało organizowanie przepraw armii przez rzeki. Projektował na potrzeby wojska użyteczne płaskodenne łodzie, drewniane pontony, które nadawały się do transportu na wozach. Tu dwukrotnie przyczynił się do ocalenia armii, organizując przeprawy przez rzeki Yadkin i Dan. Na koniec swej działalności wojennej w Ameryce z budowniczego fortyfikacji zamienił się w ich zdobywcę. Od maja 1781 r. przez miesiąc uczestniczył w oblężeniu fortu Ninety-Six w Karolinie Południowej, podczas którego został lekko ranny. Po klęsce wojsk angielskich pod Yorktown w listopadzie 1781 r., walki zbrojnym w wojnie niepodległość Stanów Zjednoczonych wkroczyły w etap finalny. W 1782 r. Kościuszko organizował roboty inżynieryjne przy blokadzie Charlestown, odznaczył się też wtedy w potyczkach jako dowódca batalionu lekkiej piechoty i szwadronu kawalerii. 15 listopada uczestniczył w ostatnim starciu wojny na James Island. Po zakończeniu działań wojennych, Kościuszko uczestniczył w życiu towarzyskim. Wiemy też, że w marcu 1783 r. zachorował na febrę, a skutki przebytej choroby odczuwał do końca życia.

W uznaniu zasług, uchwałą Kongresu Tadeusz Kościuszko w zbiorowym awansie otrzymał 13 października 1783 r. stopień generała brygady armii amerykańskiej. Otrzymał też specjalne podziękowanie, nadanie gruntu (około 250 ha) oraz znaczną sumę pieniędzy, która miała być wypłacona w terminie późniejszym, w rocznych ratach. Dużą satysfakcję sprawiło Kościuszce przyjęcie go, jako jednego z trzech cudzoziemców, w poczet Towarzystwa Cyncynatów. Towarzystwo to związane zostało przez najbardziej zasłużonych weteranów wojny. Jego członkowie mieli prawo do noszenia Orderu Cyncynata, zaś dewizą orderową było : „*Omnia reliquit servare Republicam*” (Wszystko opuścił dla dobra Ojczyzny) oraz „*Virtutis praemium*” (Nagroda za cnotę).

W Ameryce Kościuszko zdobył sobie powszechne uznanie oraz szacunek jako zdolny inżynier fortyfikator, otrzymał tam, szlify generalskie, miał wielu oddanych i serdecznych przyjaciół. Zdobył duże doświadczenia w organizacji wojska milicyjnego, improwizacji wojska zawodowego, zdobył też umiejętności inżyniera polowego, kwatermistrza, a przede wszystkim specjalisty od budowy fortyfikacji. Uczestnictwo w amerykańskiej wojnie o niepodległość zaważyło na jego poglądach na sztukę wojenną. Uwierzył w możliwość prowadzenia walki przez armię zaimprowizowaną, skuteczność sztuki inżynierii, szczególnie zaś w znaczenie umocnień polowych. W czasie pobytu za oceanem poznał zasady funkcjonowania demokracji typu angielskiego i amerykańskiego.



# Kościuszko



## W DOBIE SEJMU CZTEROLETNIEGO

W połowie lipca 1784 r. Kościuszko pożegnawszy się z przyjaciółmi z Nowego Jorku wyruszył w drogę do Polski, po krótkim pobycie w Paryżu, przybył do kraju w sierpniu 1784 r. Sytuacja w kraju była zła. Starał się o przyjęcie do armii polskiej, ale uchodząc za protegowanego Czartoryskich nie mógł uzyskać pułku ułanów. Po krótkim pobycie w Puławach u Czartoryskich, osiadł w rodzinnych Siechnowiczach, gdzie spędzić miał teraz prawie pięć lat. W administrowaniu majątkiem nie mógł jednak poszczycić się sukcesami. Mimo skromnych dochodów, z trudem wystarczających na niezbędne wydatki, Kościuszko obniżył chłopom siechnowickim pańszczyznę do połowy. Uważał, że podstawowym złem w kraju jest poddaństwo i związana z nim obojętność chłopów wobec spraw publicznych. Oprócz zajęć gospodarskich prowadził aktywne życie towarzyskie, dużo też w tym czasie czytał.

Żywo interesował się wydarzeniami w kraju. Coraz większą rolę w życiu politycznym Polski odgrywała wtedy grupa działaczy widzących konieczność przeprowadzenia reform. Znamiennymi pisarzami politycznymi, tacy jak Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj występowali za wzmocnienie władzy centralnej, za przyznaniem większych praw mieszczaństwu i chłopom. Ważnym przełomem w życiu kraju stał się Sejm zwany Wielkim lub Czteroletnim, obradujący w latach 1788-1792, który podjął dzieło naprawy Rzeczypospolitej. Jedną z pierwszych jego uchwał podnosiła liczbę wojska do 100 tysięcy żołnierzy. Sejm Wielki wzbudził zainteresowanie Kościuszki sprawami publicznymi, był on zwolennikiem stopniowego wprowadzenia reform społecznych, przede wszystkim agrarnych. Proponował stworzyć armię nowego typu na wzór amerykański, złożoną z obywateli świadomych swych obowiązków względem ojczyzny, gotowych do poświęceń w jej obronie. W 1789 r. w celu zwiększenia siły zbrojnej przygotował projekt organizacji milicji, złożonej z przedstawicieli szlachty, mieszczan i chłopów, dowodzonej przez oficerów wybieranych na sejmikach. Projekt Kościuszki jednak nie zyskał uznania w oczach króla.

Wspomniana uchwała o aukcji wojska z 20 października 1788 r. otworzyła możliwości dla Kościuszki szansy kariery wojskowej w armii Rzeczypospolitej. W jego sprawie pisała do Stanisława Augusta Poniatowskiego Ludwika z Sosnowskich Lubomirska, sam Kościuszko kilkakrotnie jeździł do Warszawy, by przypomnieć się królowi. Kandydaturę Kościuszki na generała wysunął sejmik brzeski, poparli ją wpływowi posłowie. 12 października 1789 r. otrzymał podpisaną przez króla nominację na generała majora wojsk koronnych. Uzyskanie upragnionego patentu miało też przynieść kres trapiącym go od kilku lat kłopotom finansowym. Po otrzymaniu stopnia generalskiego Kościuszko bezskutecznie zabiegał o przeniesienie go do wojsk litewskich. Ostatecznie otrzymał przydział do dywizji wielkopolskiej we Włocławku. W połowie marca 1790 r. został dowódcą jednostki, w tym czasie dokonywał inspekcji piechoty stacjonującej w Łowiczu i kawalerii narodowej na Kujawach.

Wobec napiętych stosunków z Austrią w maju 1790 r. został skierowany do dywizji, która miała osłaniać kraj między Bugiem a Wisłą. Podlegał gen. Ludwikowi księciu Wirtemberskiemu, który koncentrował wojska pod Krakowem. Na początku czerwca Kościuszko objął dowództwo w Lublinie, zajmując się przede wszystkim sprawami administracyjnymi. W związku z narastającym konfliktem między Rzeczypospolitą a Rosją, w połowie sierpnia zapadła decyzja o oddelegowaniu oddziałów pod komendą Kościuszki na Wołyń w celu wzmocnienia dywizji braclawsko-kijowskiej księcia Józefa Poniatowskiego. Relacje pomiędzy księciem a Kościuszką nie układały się jednak zbyt dobrze: cechowała je ostra rywalizacja. Kościuszko rozlokował swoje oddziały w rejonie Połonnego i Baru, sam ze sztabem stanął na kwaterze w Starym Konstantynowie, a następnie w Międzyborzu pod Latyczowem. Prowadził życie towarzyskie, bywał w okolicznych dworach, tu zakochał się w 18-letniej Tekli Żurowskiej, córce chorążego żydaczowskiego. Jednak i tym razem plany małżeńskie rozbiły się o sprzeciw ojca panny.

Od marca do końca lipca 1791 r. Kościuszko sprawował zastępczo funkcję dowódcy dywizji Mikołaja Czapskiego. Wobec rosnącego zagrożenia militarnego ze strony Rosji, która wrogo zareagowała na uchwalenie Konstytucji 3 Maja przez Sejm Wielki, trwały w Polsce przygotowania do spodziewanej interwencji. Kościuszko brał w nich udział, dokonując inspekcji i manewrów podległych sobie wojsk pod Braclawiem na Podolu, które odbyły się we wrześniu i październiku. 20 listopada objął dowództwo dywizji po księciu Józefie, który został wezwany do Warszawy. Było to wyróżnienie, ale i ciężki obowiązek, ponieważ horyzont polityczny nad Polską chmurzył się coraz bardziej. Na Kościuszkę spadał ciężar zapewnienia bezpieczeństwa na Ukrainie i osłona granic w okresie dojrzewania interwencji rosyjskiej.



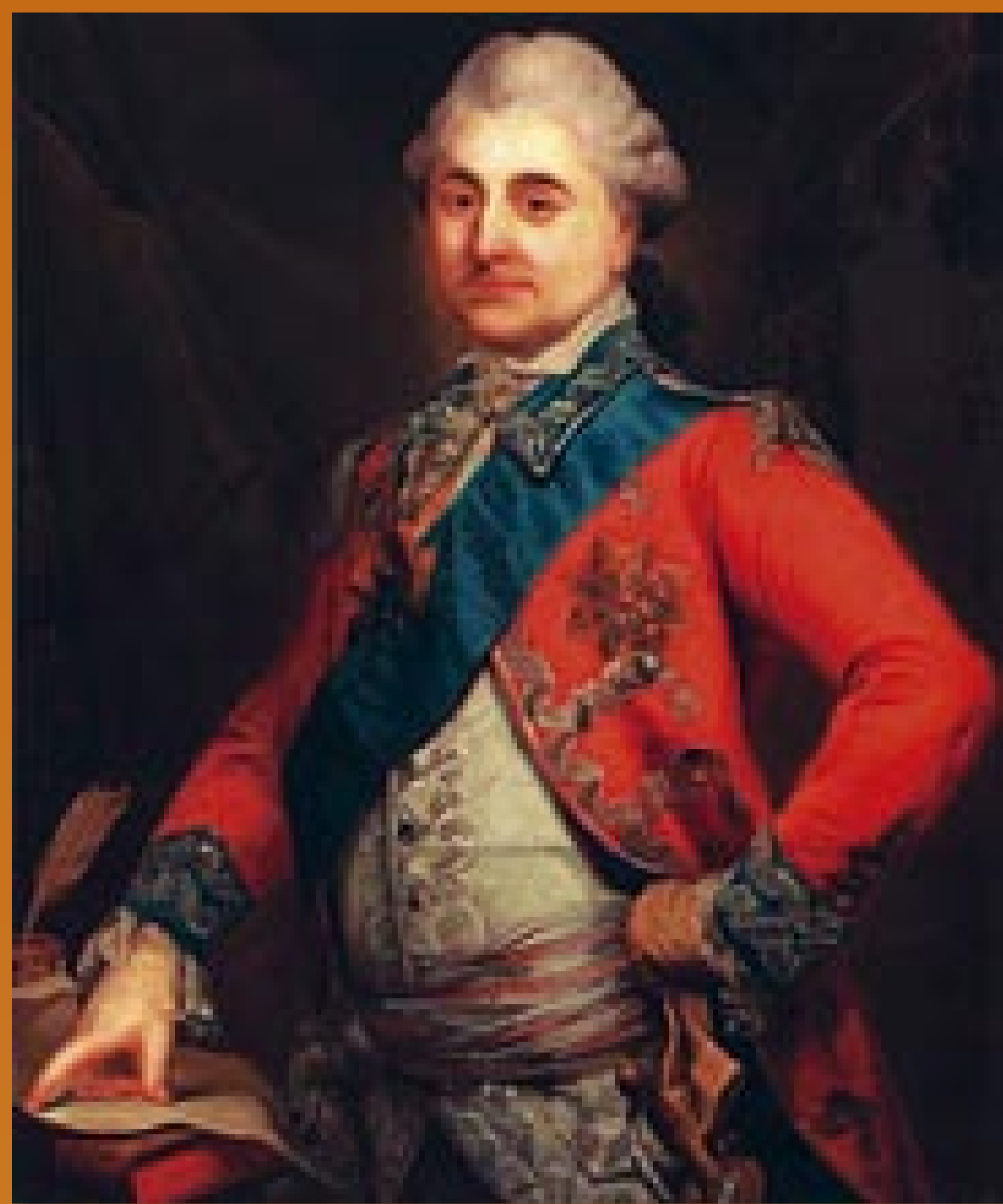
Ustawa Rządowa (Konstytucja 3 Maja).



# Kościuszko



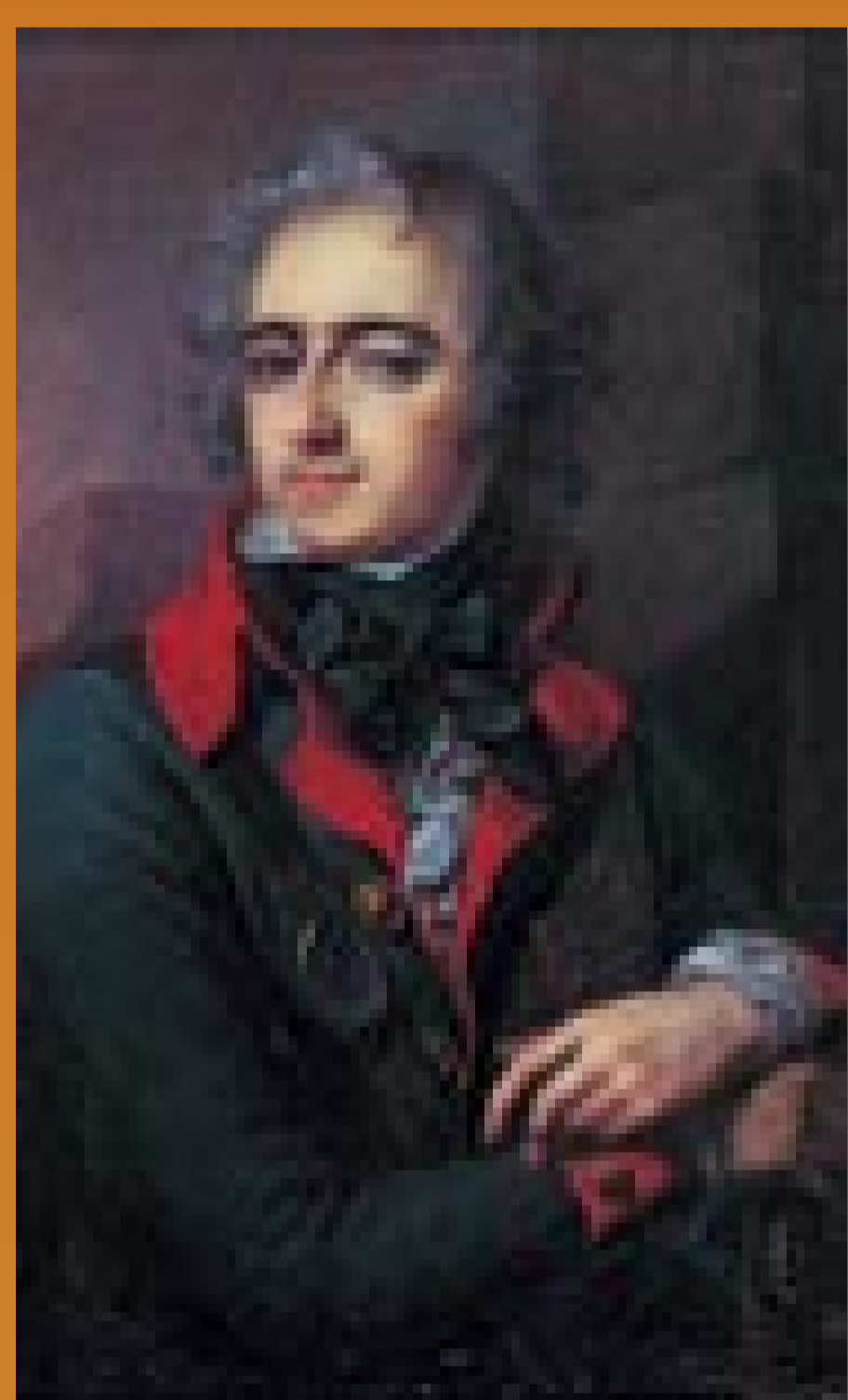
## WOJNA POLSKO - ROSYJSKA 1792 R.



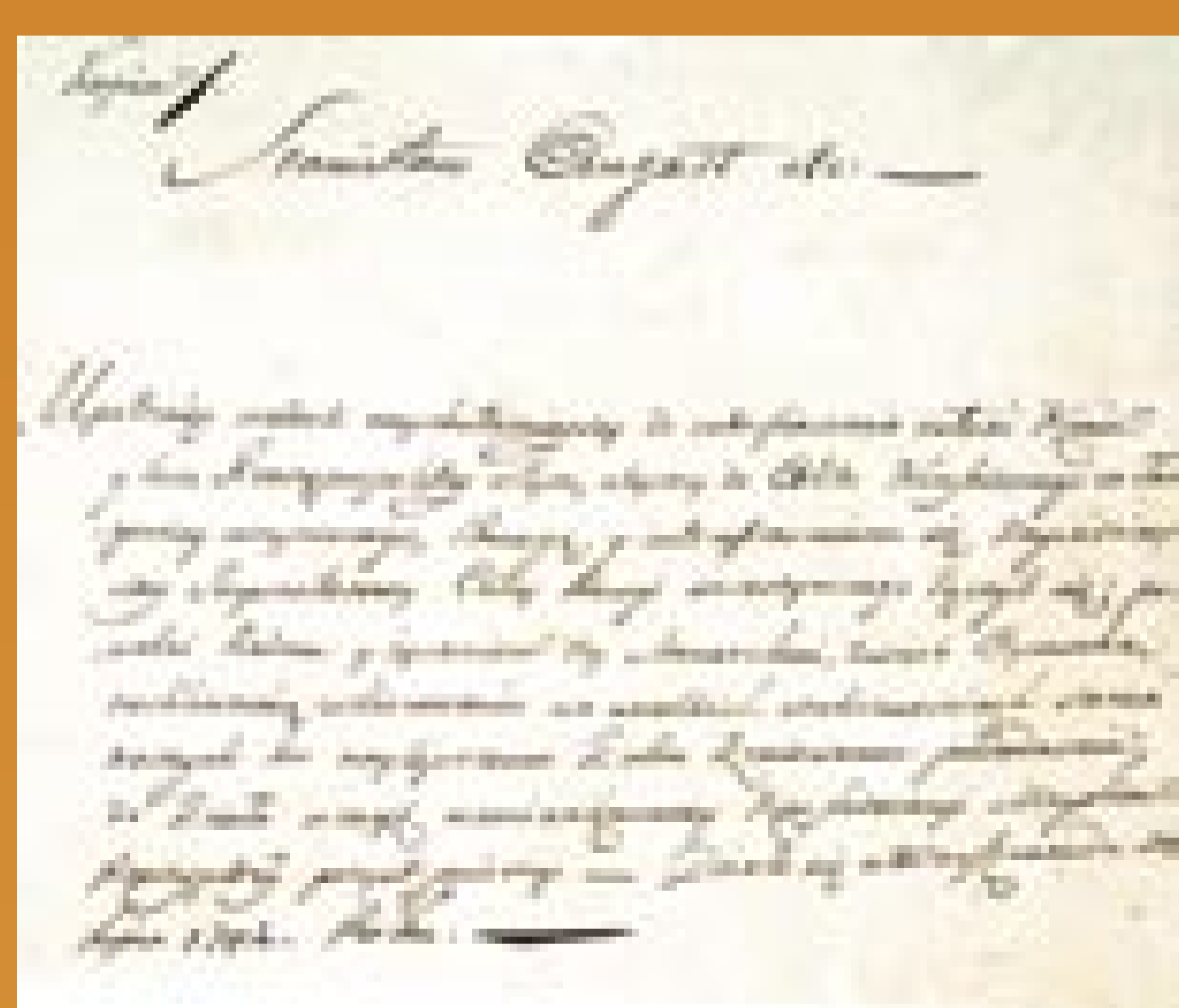
Marcello Bacciarelli, Portret króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, 1786 r.



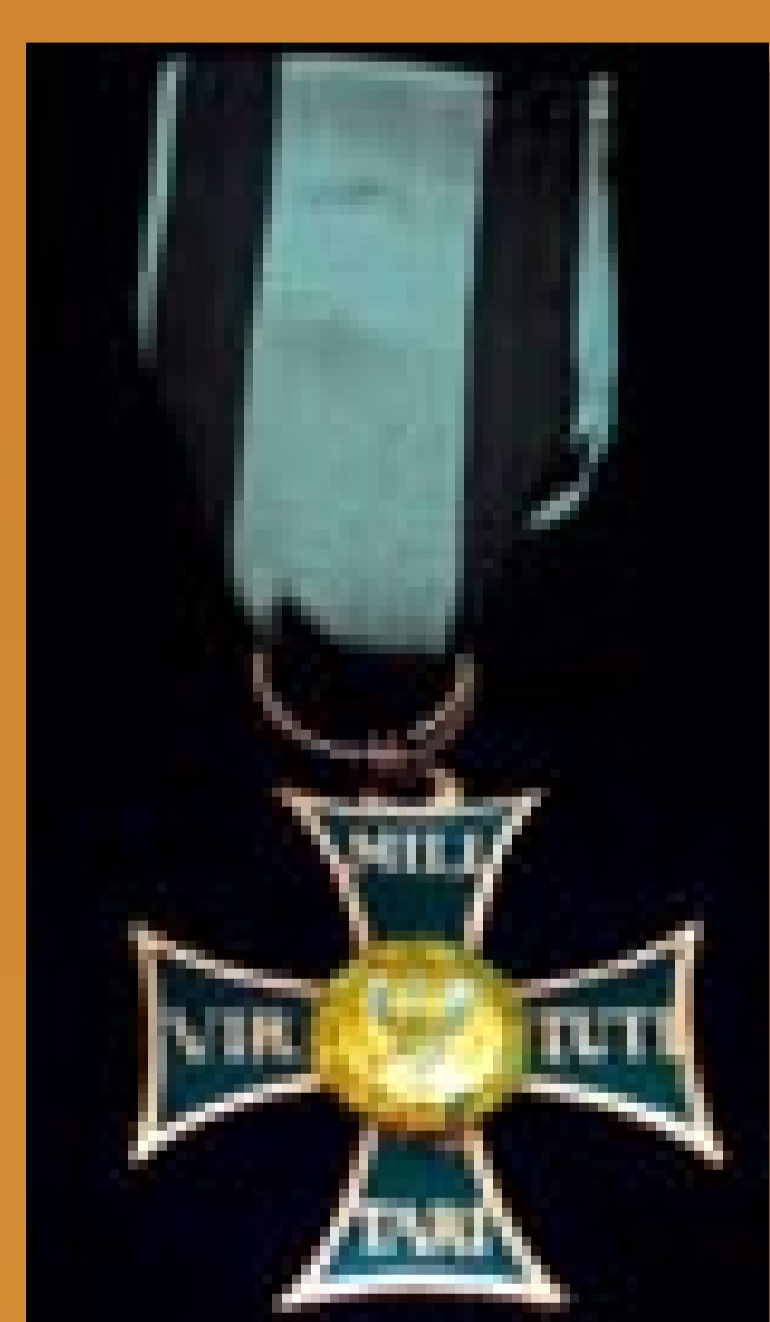
Fiodor Rokotow, Portret carycy Katarzyny II, 1770 r.



Wincenty de Lesseur, Portret ks. Józefa Poniatowskiego, dowódcy korpusu wojsk koronnych w wojnie polsko-rosyjskiej, 1793 r.



Akces króla do konfederacji targowickiej z 24 lipca 1792 r.



Order Virtuti Militari.



Mapa wojny polsko-rosyjskiej w 1792 r.

Dążenia Polaków do wzmocnienia ojczyzny wywołały niepokój Rosji oraz Prus, a także części rodzimej magnaterii związanej z obcymi mocarstwami. Już w kwietniu 1792 r. przedstawiciele magnaterii, Szczesny Potocki, Seweryn Rzewuski i Franciszek Ksawery Branicki przygotowali akt konfederacji, znoszącej postanowienia Konstytucji 3 Maja. Gwarantem przywrócenia dawnych praw miała być caryca Rosji Katarzyna II. Akt konfederacji ogłoszony został 14 maja, w przygranicznej miejscowości Targowica, a w kilka dni później armia rosyjska, na prośbę targowiczian, przekroczyła granice Rzeczypospolitej.

W końcu kwietnia 1792 r. na rozkaz Poniatowskiego Kościuszko przyspieszył wycofanie wojsk poza zasięg zagrożenia. Na początku maja 1792 r. dokonana została reorganizacja wojsk polskich, wodzem armii koronnej król mianował księcia Józefa Poniatowskiego. 10 maja książę podzielił on swe wojska na trzy dywizje, z których jedną na odpowiedzialnym kierunku Kijowa powierzył Kościuszcze. Wojska rosyjskie przekroczyły tu granicę 18 maja, zmierzając na froncie ukraińskim do okrążenia i szybkiego zniszczenia armii polskiej. Kościuszko zręcznie uniknął okrążenia, skoncentrował swą dywizję i dołączył do Poniatowskiego pod Janowem nad Bohem. Dalszy odwrót wojsk polskich wiódł przez Lubar nad Słuczą. Gdy dojrzała nowa próba otoczenia wojsk polskich, Kościuszko został skierowany do Czartorii, aby uniemożliwić próbę okrążenia armii od północy. Dobrze wywiązał się z zadania, odbudował tu most na Słuczy i zagrażając tyłom oskrzydłającego korpusu generała Andrieja Lewanidowa, umożliwił Poniatowskiemu odwrót do Połonnego. W dalszym odrocie dywizja Kościuszki stanowiła tylną straż i opóźniła pościg wojsk rosyjskich, a 18 czerwca umożliwiła Poniatowskiemu odniesienie zwycięstwa pod Zieleńcami w pobliżu Szepetówki. Zasługi Kościuszki zostały nagrodzone złotym medalem Virtuti Militari, który uzyskał w pierwszym rozdawnictwie. W dalszych walkach jego dywizja nadal stanowiła tylną straż, 7 lipca stoczyła bój pod Włodzimierzem, następnego dnia przeprawiła się przez Bug pod Dubienką. W obronie linii Bugu dywizji Kościuszki przypadł odcinek, który przylegał do granicy austriackiej. Kościuszko był zwolennikiem dalszego odwrotu pod Krasnystaw, gdy ta koncepcja upadła, postanowił nie ograniczać się tylko do walk opóźniających. Przewidując marsz Rosjan przez Dubienkę zdecydował się nie wzbraniać im przeprawy, ale przyjąć wojska rosyjskie na pozycji umocnionej na północ od miasteczka. 18 lipca Rosjanie pod wodzą generała Michaiła W. Kachowskiego przekroczyli Bug i po południu uderzyli kilkakrotnie przewagą na oddziały Kościuszki. Po odparciu czołowych ataków Rosjan nastąpiło ich uderzenie poprzez granicę austriacką, zagrażające drodze odwrotu Kościuszki. W czasie tego natarcia kawaleria narodowa gen. Pawła Biernackiego uległa panice, i uciekając uniosła ze sobą usiłującego ją powstrzymać Kościuszkę. Jego podwładni zdołali opanować sytuację i dokonać szczęśliwego odwrotu do Chełma. Bitwa pod Dubienką była najbardziej zaciętą w kampanii, wykazała siłę obrony w fortyfikacjach. Sława wodza spod Dubienki uczyniła z Kościuszki w przyszłości kandydata na przywódcę powstania.

Armia polska w dalszym odrocie dotarła do Kurowa, 25 lipca w obozie wojskowym otrzymano wiadomość o akcesie króla do konfederacji targowickiej i polecenie wstrzymania wszelkich działań przeciwko wojskom rosyjskim. Wiadomość ta wywołała rozpacz u wielu żołnierzy polskich, którzy nie czuli się pokonani. Tak Kościuszko pisał: „Słabość króla bez geniuszu militarnego, bez charakteru i miłości kraju, pograżyła teraz, może i na zawsze, kraj w nieład i dependencję [zależność] Moskwie”.

Następnie Kościuszko gościł w Puławach u Czartoryskich, gdzie uczestniczył w tworzeniu planu porwania króla do obozu wojskowego i kontynuowania wojny. Planu tego jednak ostatecznie nie zaaprobował książę Józef Poniatowski. W tej sytuacji Kościuszko zgłosił dymisję i udał się do Warszawy, gdzie na początku sierpnia za zasługi otrzymał od króla awans na generała-lejtnanta oraz dochodowe szefostwo regimentu IV buławy polnej koronnej. Król namawiał go na pozostanie w wojsku. Kościuszko jednak podtrzymał swą decyzję o dymisji.

26 sierpnia francuskie Zgromadzenie Prawodawcze nadało mu honorowe obywatelstwo Francji. Było to wyrazem uznania dla jego działalności i walki o ideały wolności. Znalazł się wówczas jako jedyny Polak wśród 18 osób tak zaszczytnie wyróżnionych przez rewolucjonistów francuskich. Honorowymi obywatelami zostali m.in. George Washington, Johann Heinrich Pestalozzi, Thomas Paine, Friedrich Schiller.



# Kościszko



## EMIGRACJA



Portret Antoniego Madalińskiego.



Portret ambasadora Osipa Igelströma.

W połowie września 1792 r. Kościuszko podjął decyzję o emigracji, w październiku opuścił Warszawę, udając się do Galicji, do Sieniawy księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego, gdzie uczestniczył w naradach politycznych na temat zawiązania zbrojnej konfederacji w obronie Konstytucji 3 maja. Czartoryscy prowadzili wówczas ogólnokrajową akcję propagandową popierającą generała Kościuszkę. W połowie listopada przez krótki czas przebywał we Lwowie, gdzie został entuzjastycznie przyjęty przez mieszkańców miasta. Później gościł u Zamoyskich w Zamościu, u Czartoryskich w Puławach. Stąd do przybranym nazwiskiem jako Tadeusz Bieda wyruszył w podróż; w połowie grudnia przebywał w Krakowie w zajęzdzie Pod Opatrznością w Rynku Głównym. Następnie przez Wrocław udał się do Lipska, głównego ośrodka polskiej emigracji politycznej, skupiającej członków stronnictwa patriotycznego i zwolenników Konstytucji 3 maja. Kościuszko przybywał otoczony nimbem bohatera. Przyjazd do Lipska zapoczątkował nowy etap w jego życiu, związany bezpośrednio z przygotowaniem do insurekcji. Po naradach z Ignacym Potockim i ks. Hugo Kołłątajem na początku stycznia 1793 r. Kościuszko wyjechał do Francji z misją pozyskania pomocy dla planowanej już insurekcji. Pobyt Kościuszki nad Sekwaną przypadł w okresie bardzo trudnym dla Francji, w tym czasie ścięto na gilotynie króla Ludwika XVI, Francja była uwikłana w konflikty zbrojne, wybuchło okrutnie stłumione przez rewolucjonistów powstanie w Wandei. Kościuszko w Paryżu nie otrzymał konkretnych obietnic ani od rządzących żyrondyistów, ani po przewrocie jakobinów.

W tym czasie w Polsce rządili przedstawiciele Rosji przy pomocy targowiczów, kraj pogrążył się w chaosie i ruinie. Król został faktycznie pozbawiony władzy i znaczenia. Żołnierze rosyjscy stacjonujący na terenie Rzeczypospolitej dokonywali bezkarnie najrozmaitszych nadużyć. 13 stycznia 1793 r. Prusy podpisały z Rosją porozumienie w sprawie drugiego rozbioru Polski. Zwołany na 17 czerwca Sejm do Grodna, z pewnymi oporami, ratyfikował układy rozbiorowe z dwoma państwami zaborczymi. Polska stała się krajem o powierzchni niewiele przekraczającej 200 tysięcy kilometrów kwadratowych, z liczbą ludności około 4 milionów. Sytuacja polityczna i gospodarcza w kraju pogarszała się z każdym dniem. Faktyczny władca ujarzmionej Polski, generał rosyjski Osip Igelström, rządził twardo i bezwzględnie, okazując Polakom pogardę i lekceważenie. W tej sytuacji zarówno w kraju, jak i na emigracji zaczęło dominować przekonanie, że jedyną szansą ratunku dla ojczyzny jest poderwanie narodu do powstania zbrojnego. Sprzysiężenie powstańcze w kraju rozrastało się, szczególną rolę odgrywali konspiratorzy warszawscy, na ziemiach polskich stale rosła popularność Kościuszki. Według relacji: „Jenerała Kościuszki sława z ust do ust tu przechodzi, wszystkie domy, są ozdobione jego kopiersztychami i portretami[...]”.

W sierpniu 1793 r. Kościuszko powrócił z Paryża do Lipska, gdzie w końcu miesiąca przybyli wysłannicy konspiracji krajowej wzywając go do objęcia naczelnego dowództwa powstania i rozpoczęcia 19 listopada insurekcji. Wyraził zgodę na objęcie dowództwa, ale przed daniem sygnału do walki pragnął się zorientować w stopniu zaawansowania przygotowań do powstania. Wyruszył zatem w drogę do Krakowa pod przybranym nazwiskiem Milewski. 10 września przybył do Podgórze i tu następnego dnia odbył naradę z przedstawicielami konspiracji krajowej. W celu sprawdzenia stanu przygotowań wysłał gen. Józefa Zajączka do Warszawy oraz innych członków sprzysiężenia po województwach. W połowie września spotkał się pod Tyńcem z dowódcą dywizji małopolskiej, gen. Józefem Wodzickim, po czym ze względu na niewystarczający stan przygotowań odroczył termin powstania. Wśród historyków decyzja ta budzi do dziś wątpliwości, gdyż narażało to wojsko polskie na niekorzystne przemieszczenia i dalszą redukcję, a konspirację na denuncjację.

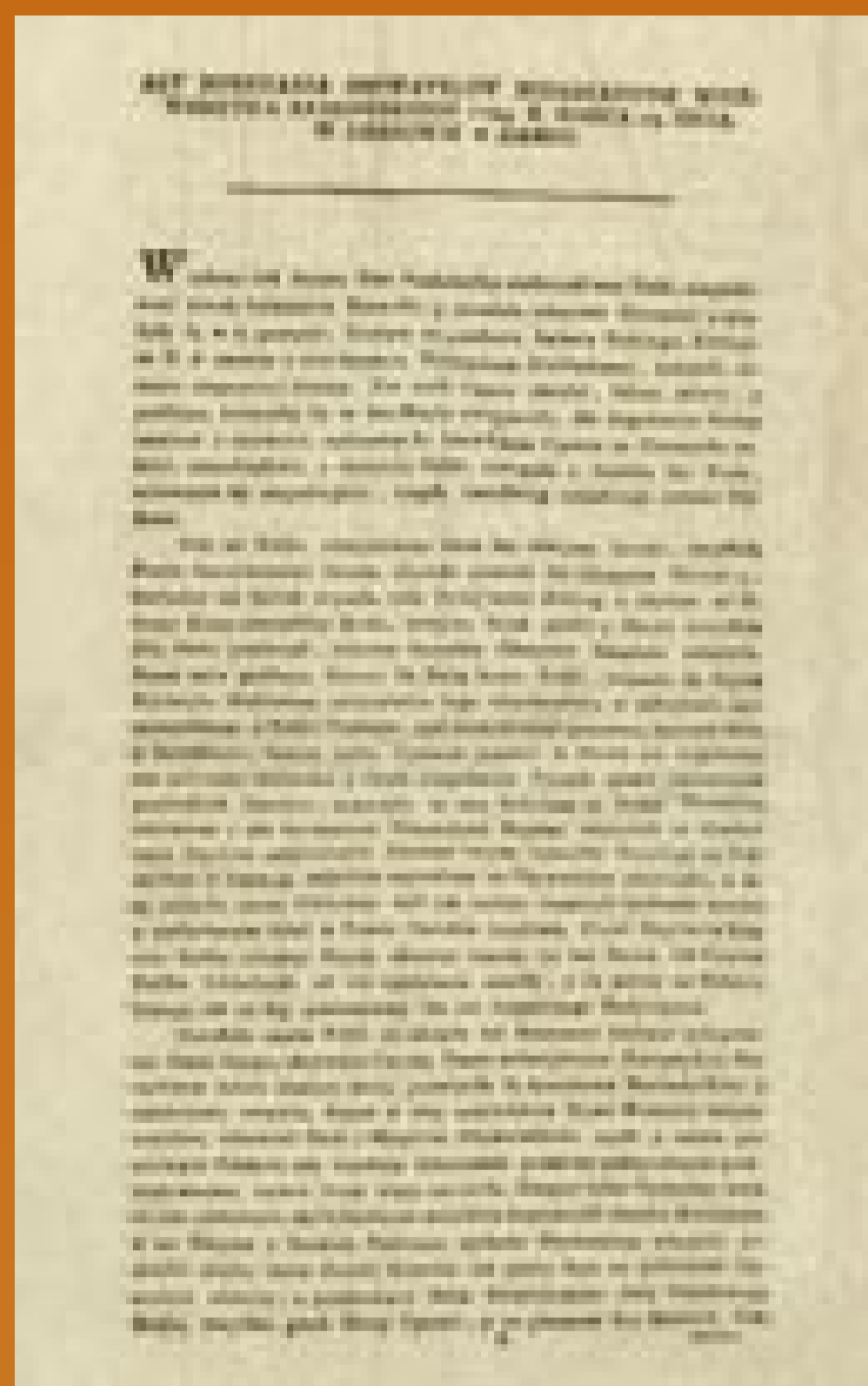
Ostatnie miesiące 1793 r. spędził Kościuszko we Włoszech, gdzie przebywał w m.in. w Rzymie. W grudniu przybyli doń wysłannicy z kraju, starając się nakłonić go do przyśpieszenia wybuchu powstania. Kościuszko zalecił intensyfikację przygotowań oraz wyznaczył termin powstania na marzec. Gdy w końcu lutego 1794 r. przybył do Dreźnie, otrzymał wiadomość o zarządzonej redukcji wojska polskiego i litewskiego przez Radę Nieustającą w terminie do połowy marca. W obliczu groźby utraty wojska Kościuszko zapowiedział przybycie do Krakowa, gdzie liczył na oddziały gen. Wodzickiego. Przewidywał, że rozpoczęcie tu powstania odciągnie z Warszawy część garnizonu rosyjskiego i umożliwi insurekcję w stolicy. Tymczasem sytuacja w stolicy uległa pogorszeniu, aresztowania rozbiły sprzysiężenie warszawskie. Ocaleni jego przedstawiciele postanowili w pierwszej dekadzie marca rozpocząć powstanie pod dowództwem brygadiera Antoniego Madalińskiego. Stał on na czele brygady kawalerii w Ostrołęce i 12 maja rozpoczął marsz w kierunku Krakowa okrężną drogą przez zabór pruski. Akcja Madalińskiego zmobilizowała Kościuszkę do podjęcia ostatecznej decyzji o rozpoczęciu powstania.



# Kościszko



## INSUREKCJA KOŚCIUSZKOWSKA W KRAKOWIE



Akt powstania obywateli województwa krakowskiego.



Michał Stachowicz, Chłopska milicja pospolitego ruszenia, 1795 r.

Kościuszko wyruszył w podróż z Drezna przez Pragę i przybył do Krakowa 23 marca około godziny 22.00. Zatrzymał się w pałacyku gen. Wodzickiego niedaleko klasztoru oo. kapucynów. Tu oczekiwali go przywódcy sprzysiężenia krakowskiego. Następnego dnia po porannej odprawie, udał się do kościoła Kapucynów na mszę, a po jej wysłuchaniu w kaplicy loretańskiej uroczystie poświęcono szable generałów Kościuszki i Wodzickiego. Przed godziną 10.00 Kościuszko udał się na Rynek Główny, gdzie wobec mieszkańców Krakowa został odczytany *Akt powstania obywatelów, mieszkańców województwa krakowskiego*, który w istocie był dokumentem ogólnonarodowego powstania. Akt uznawał Kościuszkę „za najwyższego i jedynego Naczelnika i rządcę całego powstania”, określał strukturę naczelnych władz powstania i ich kompetencję. Zapowiadał powołanie Rady Najwyższej Narodowej, która miał pełnić funkcję rządu powstańczego. W dokumencie zastrzegano, że wszystkie zarządzenia i instytucje powstańcze mają charakter doraźny, obowiązujący w okresie walki. Ponadto caryca Katarzyna II, król Prus Fryderyk Wilhelm II oraz targowiczanie zostali wymienieni jako winowajcy pograżenia Polski w przepaść. Po odczytaniu Aktu Kościuszko złożył uroczystą przysięgę :

Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi, Panie Boże dopomóż i niewinna Męka Syna Jego.



Michał Stachowicz, Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku Krakowskim, 1797.

Następnie udał się na Ratusz, gdzie został podpisany *Akt powstania W Krakowie* została utworzona Wojewódzka Komisja Porządkowa, która była organem wykonawczym Naczelnika, a później także Rady Najwyższej. Główna kwatera Naczelnika znalazła siedzibę w Szarej Kamienicy przy Rynku Głównym. Jeszcze tego samego dnia Kościuszko wydał kilka ważnych odezwy: *Do wojska polskiego i litewskiego*, *Do obywatelów*, *Do duchowieństwa polskiego* oraz *Do kobiet polskich*. W odezwie *Do wojska* napisał „[...] wydzwignijmy Ojczyznę z niewoli, powrócmy świetność imieniowi Polaka, samowładność Narodowi, zasłużymy na wdzięczność Ojczyzny i sławę drogą żołnierzowi !” [...] Narodowi i Ojczyźnie tylko wierność winniście; Ona na Was woła o obronę, ja w Jej imieniu moje Wam przesyłam rozkazy. Biorę z Wami, kochani Koledzy, za hasło : *Śmierć czy Zwycięstwo!*”. W odezwie *Do Obywateli*, czyli do szlachty, apelował o poświęcenie części majątków na cele powstania, o wystawienie żołnierzy. Pisał : „[...] nie potrafię skruszyć obelżywego jarzma niewoli, jeżeli od Was jak najprędzszego i najdzielniejszego wsparcia nie znajdę. Wspomagajcież mnie wiec całą siłą waszą i spieszcie się pod chorągwie Ojczyzny”.

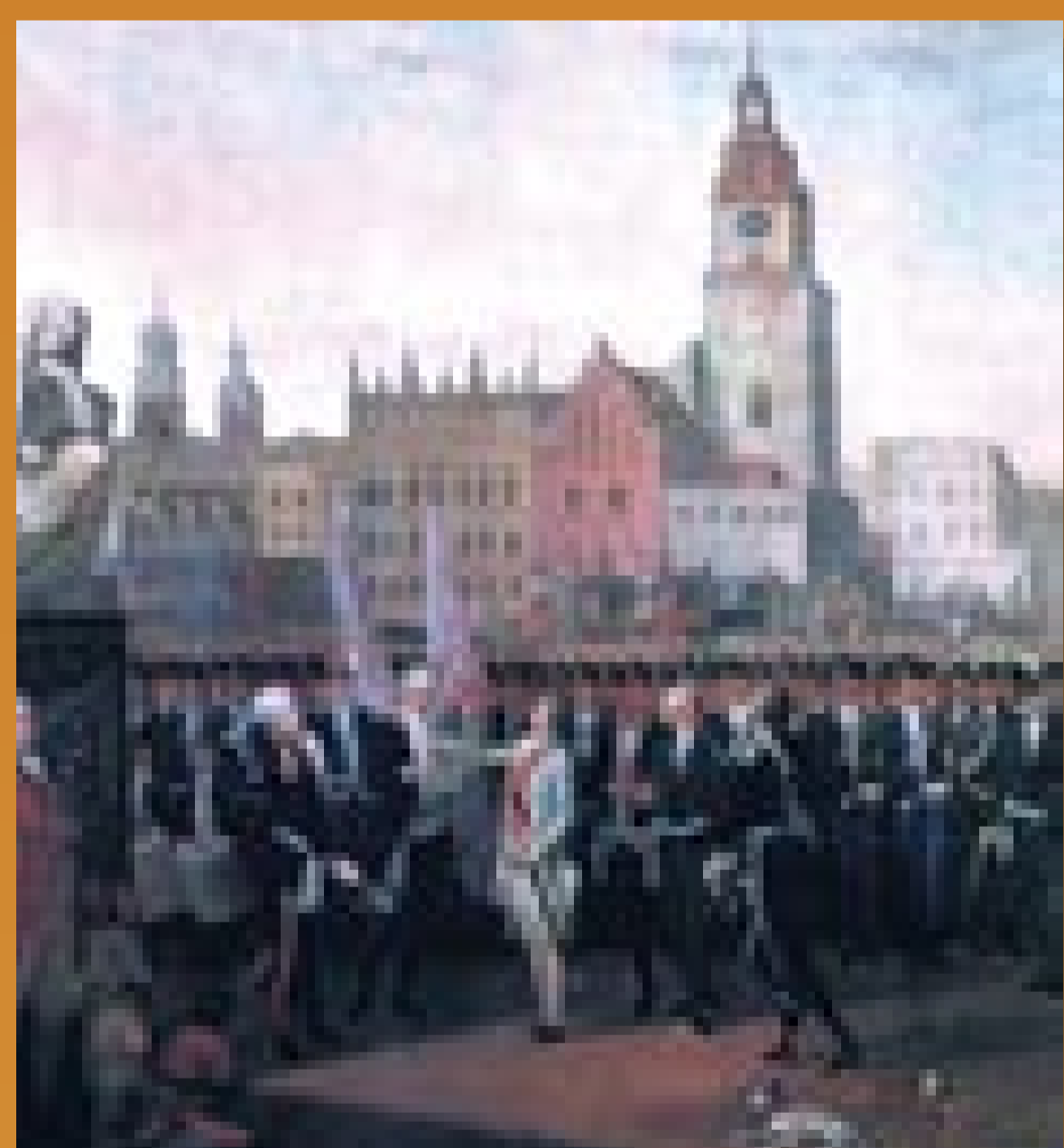
W odezwie *Do kobiet* pisał : „Ozdobo rodzaju ludzkiego! Płci piękna! Cierpię szczerze na widok niespokojnej twej troskliwości o los śmiałego przedsięwzięcia, które ku oswoobodzeniu Ojczyzny przedsięwiorą Polacy! Łzy wasze, które wam ta troskliwość serc czułych wyciska, przejmują serce rodaka waszego ogólnemu szczęściu poświęcającego się rozkoszą”.

W pierwszych dniach powstania Kościuszko obok ożywionej działalności propagandowej rozwinął intensywną działalność organizacyjną w celu powiększenia liczności wojsk i stworzenia struktury administracyjnej. Armia powstańcza miała się składać z trzech zasadniczych ugrupowań : armii regularnej, którą zamierzano rozbudować do 100 tysięcy drogą poboru rekruta dymowego, milicji formowanej z nadwyżek rekruta oraz pospolitego ruszenia, w skład którego mieli wejść wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni. Kościuszko przyczynił się do uruchomienia w Krakowie produkcji zbrojeniowej, gromadził broń, jednocześnie kontaktując się z przedstawicielami konspiracji warszawskiej i wileńskiej.

Głównym celem Kościuszki po objęciu dowództwa powstania było rozszerzenie ruchu zbrojnego na wszystkie dzielnice kraju. Przede wszystkim zamierzał doprowadzić do wybuchu insurekcji w stolicy państwa, w Warszawie. Naczelnik zdawał sobie sprawę, że walka z trzema zaborcami naraz nie da powstaniu szans na powodzenie. Liczył, że wojnę uda się ograniczyć tylko do Rosji, spodziewał się, że Prusy zaangażowane w wojnę z Francją nie będą interweniowały w Polskę, zaś Austria zachowa zycziwą neutralność.



Walery Eliaż Radzikowski , Scena poświęcenia szabel Tadeusza Kościuszki i gen. Józefa Wodzickiego, II poł XIX w.



Franciszek Smuglewicz, Przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku Głównym, ok.1797 r.



Mapa powstania kościuszkowskiego 1794 r.



# Kościuszko



## BITWA POD RACŁAWICAMI



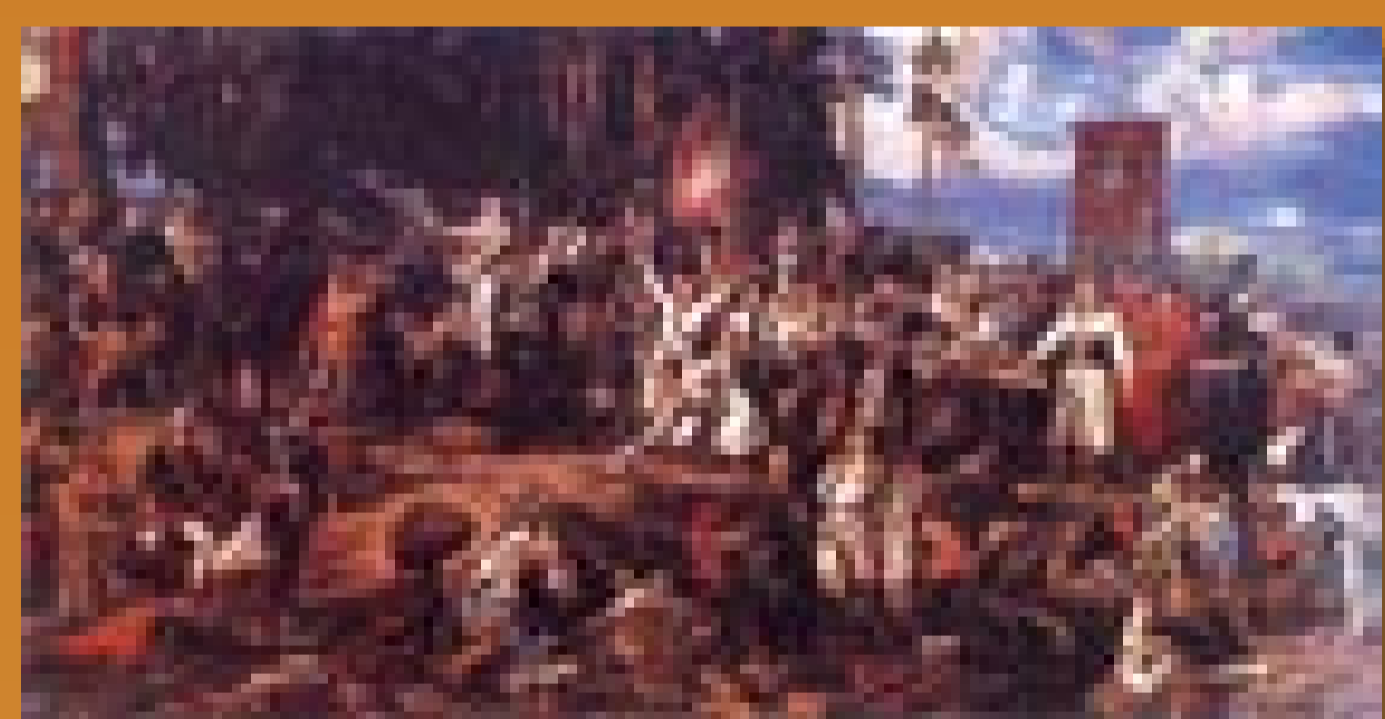
Portret generała Aleksandra Tormasowa.



Józef Chelmoński, Modlitwa przed bitwą, 1906 r.



Bitwa pod Racławicami.



Jan Matejko, Bitwa pod Racławicami, 1888 r.



Michał Stachowicz, Pochód wojsk Tadeusza Kościuszki przez Rynek Krakowski po zwycięstwie racławickim, 1796.

Rosjanie przewyższali liczebnie wojsko polskie w Koronie. Kościuszko, obejmując dowodzenie, opracował plan operacyjny. Nakazał gen. Ludwikowi Manetowi i Antoniemu Madalińskiemu usytuować obie brygady na skraju Gór Świętokrzyskich, aby osłonić główne siły powstańcze organizowane w rejonie Krakowa. Już 1 kwietnia Naczelnik rozpoczął marsz w kierunku Warszawy, licząc, że pochód jego wojsk przyspieszy wybuch walk w stolicy. Tymczasem na wysunięte oddziały polskie nacierały wojska rosyjskie, spychając wojska powstańcze na teren województwa krakowskiego, jednocześnie zamykając główną drogę do Warszawy pod Skalbierzem oraz trakt na Działoszyce.

4 kwietnia siły Kościuszki natrafiły na wojska pod dowództwem gen. Fiodora Denisowa. Próba wyminięcia wroga od północy doprowadziła do bitwy pod Racławicami, gdzie Naczelnik starł się z wojskami generała Aleksandra Tormasowa. O wyniku bitwy zdecydował poprowadzony osobiście przez Kościuszkę brawurowy atak na baterie rosyjskie 320 kosynierów, wzmocnionych czterema kompaniami piechoty regularnej. Naczelnik wznosił okrzyk do kosynierów: „Zabrać mi chłopcy te armaty! Bóg i Ojczyzna! Naprzód, wiara!”. Nowatorska improwizacja Kościuszki, przeprowadzona wbrew stosowanym wówczas zasadom taktyki linearnej, zaskoczyła przeciwnika, który poniósł dotkliwą klęskę, ale wyłącznie w skali taktycznej. Zwycięstwo to miało jednak wielkie znaczenie moralne i propagandowe nie tylko dla insurekcji kościuszkowskiej, ale dla następnych pokoleń podejmujących walkę o wolność ojczyzny. Historyczna waga bitwy polega przede wszystkim na udziale w niej chłopów podkrakowskich, kosynierów. Racławicka wiktoria to w znacznym stopniu ich zasługa. Hasło „Żywią i bronią” jest do dziś wyróżnikiem ruchu ludowego. Kościuszko, który powiódł kosynierów w bój i po walce przywdział symbolicznie chłopską sukmanę, przeszedł do polskiej tradycji jako wódz, który spełnił przyrzeczenie dane Polakom, że będzie walczył o wolność całego narodu.

Wobec nadejścia pod Racławice reszty wojsk rosyjskich Denisowa i blokady traktu na północ, Naczelnik zrezygnował z dalszego marszu ku Warszawie i zarządził odwrót pod Kraków, gdzie w Bosutowie założył warowny obóz. 8 kwietnia odbyły się w Krakowie uroczyste obchody zwycięstwa pod Racławicami, ich kulminacyjnym punktem było wprowadzenie do miasta zdobycznych armat, jeńców i sztandaru. Nazajutrz przybył do Krakowa Kościuszko, ubrany w chłopską sukmanę i czapkę krakuską i po entuzjastycznym powitaniu na Rynku udał się na katedry na Wawelu, gdzie awansował na stopień oficerski bohaterów bitwy racławickiej, w tym kosyniera Bartosza Głowackiego. W kilka dni potem otrzymał raport o przystąpieniu do powstania oddziałów wojskowych na terenie Lubelskiego i Chełmszczyzny, zamierzał wyminąć Denisowa blokującego Kraków od wschodu. Jednak zaniepokojony agresywnością Prusaków naciskających od zachodu, 20 kwietnia przeprowadził demonstrację mas pospolitego ruszenia na granicy pruskiej. Zabieg ten utwierdził w przekonaniu Kościuszkę o braku gotowości bojowej Prusaków. W tej sytuacji 24 kwietnia ruszył na wschód w dół Wisły licząc na połączenie z dywizją wielkopolską.



# Kościuszko



## OBÓZ W POŁAŃCU

Wkrótce Kościuszko otrzymał wiadomość o wielkim zwycięstwie sił powstańców w Warszawie, 17 i 18 kwietnia. Było to wydarzenie o ogromnym znaczeniu dla całej insurekcji. Zyskiwała ona mocny punkt oparcia w wyzwolonej stolicy. W kilka dni potem wybuchło powstanie także na Litwie. Tak więc insurekcja objęła znaczną część Rzeczypospolitej. Nominalnie naczelnym wodzem był Kościuszko, faktycznie dowodził jednak tylko w Krakowskim, na pozostałych terenach dowództwo spoczywało w rękach miejscowych generałów. Najważniejszym zadaniem militarnym, jakie podjął Naczelnik, było zniesienie izolacji poszczególnych ośrodków powstania i doprowadzenie do ścisłej koordynacji całej walki.

Maszerując dalej w dół Wisły dotarł do Połonia 5 maja, tu obwarował się, mając naprzeciwko armię Denisowa. Tak scharakteryzował postać Kościuszki, Józef Maksymilian Ossoliński, założyciel słynnej biblioteki Ossolińskich:

„Jest to człowiek prosty i jak najskromniejszy w rozmowach, manierach, ubraniu. Z największą stanowczością i zapałem dla podjętej sprawy łączy dużo zimnej krwi i rozsądku. [...] Ożywia go miłość Ojczyzny, żadna inna namiętność nie ma władzy nad nim, uczciwość jego jest niezaprzeczalna [...] Jego obóz jest wcale niepodobny do innych obozów polskich. Nie ma tu ani przechwałek z waleczności, ani zbytku, panuje głucha cisza, wielki porządek, wielka subordynacja i karność”.

W Połonia Kościuszko wydał najważniejsze dokumenty powstania w sprawie chłopskiej i organizacji Rady Najwyższej Narodowej. 7 kwietnia Naczelnik ogłosił słynny Uniwersał w sprawie chłopskiej, który znosił poddaństwo osobiste chłopów, zapewniał ich nieusuwalność z gruntów oraz ograniczał pańszczyznę na czas insurekcji. Akt ten miał na celu związanie ludności chłopskiej z powstaniem. Była to w Europie Środkowej najbardziej radykalna próba rozwiązania kwestii chłopskiej, niestety w wielu wypadkach sabotowana przez szlachtę, która w ogromnej większości była przeciwna wszelkim zmianom stosunków na wsi. Kościuszko pisał o tym:

Z żalem to wyznać muszę, iż często srogie obchodzenie się z ludem daje miejsce Moskałom do powszechnej na cały Naród potwarzy. Odbieram ustawicznie skargi od żołnierzy i rekrutów, że żony ich i dzieci nie tylko, że żadnego osłodzenia nie mają, ale za to prawie, że służą Rzeczypospolitej ich mężowie i ojcowie, wystawieni są na największe uciążliwości.

Najważniejszym zadaniem militarnym Kościuszki było rozbicie armii Denisowa, która ciągle ją blokowała i odcinała od stolicy. Aby pokonać Rosjan, Naczelnik zaplanował koncentryczne uderzenie na wroga i wydał rozkaz wspólnego ataku dywizji wielkopolskiej generała Jana Grochowskiego i pułkownika Filipa Haumana. 19 maja siły Kościuszki zostały połączone z oddziałami Grochowskim pod Szydłowem. Jednak wobec alarmu znad Bugu o nadciąganiu nowych sił rosyjskich, licząc na bierność Prusaków, Naczelnik odroczył rozprawę z Denisowem i skierował silny korpus pod dowództwem generała J. Zajączka między Bug i Wisłę. Powściągając nadmierną samodzielność ośrodka wileńskiego, a następnie przeciwdziałając radykalizmowi generała Jakuba Jasińskiego, powołał na początku czerwca na wodza naczelnego na Litwie generała Michała Wielhorskiego.

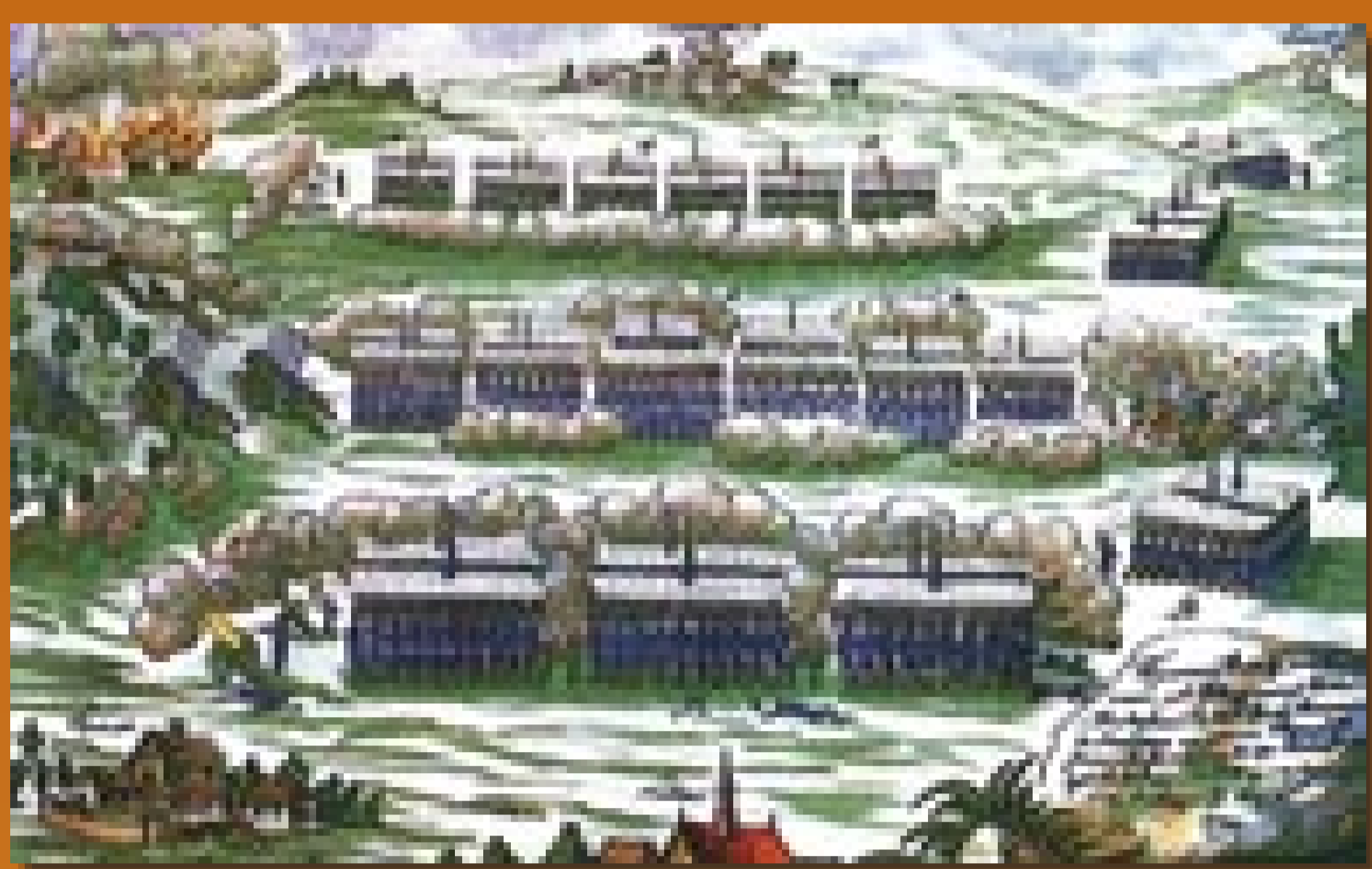


Uniwersał Połaniecki z 7 maja 1794 r.





# Kościuszko



Michał Stachowicz, Bitwa pod Szczekocinami, XVIII/XIX w.

## BITWA POD SZCZEKOCINAMI

Po kilkudniowym postoju pod Jędrzejowem 5 czerwca Kościuszko ruszył na Szczekociny, następnego dnia znalazł się w niekorzystnym położeniu, będąc zmuszony przyjąć bitwę nie tylko z wojskiem rosyjskim Denisowa, ale także z armią króla Prus Fryderyka Wilhelma II. Siły polskie ustępowały przeciwnikowi zarówno pod względem liczby żołnierzy, ale także dział armatnich. Polacy ponieśli w tej bitwie bolesne straty, zginęło około 2 tysięcy żołnierzy, w tym generałowie: Wodzicki, Grochowski, śmiertelnie rany został Bartosz Głowacki. Wkrótce, 8 czerwca, także gen. Zajączek poniósł dotkliwą porażkę pod Chełmem. Kościuszko w połowie czerwca postanowił oderwać się od głównych sił prusko-rosyjskich i większość sił powstańczych skoncentrować nad Wisłą między Puławami i Warką, aby zapewnić sobie przewagę nad korpusem wojsk rosyjskich generała Wilhelma Dernfeldena. Jednakże przedwczesne opuszczenie prawego brzegu Wisły przez gen. Zajączka unicestwiło ten plan. Wobec działań ofensywnych wojsk pruskich i rosyjskich w kierunku Warszawy, Kościuszko przystąpił do skoncentrowania armii w walce o stolicę. Podejmując decyzję obrony Warszawy był w niezwykle trudnej sytuacji. Teren objęty przez powstanie uległ w tym czasie znacznemu zmniejszeniu. Walka o stolicę była ostatnią szansą insurekcji, a także polskiego państwa.

## OBRONA WARSZAWY

Ofensywa wojsk prusko-rosyjskich ruszyła na Warszawę 27 czerwca. W tym czasie doszło do gwałtownych rozruchów ludowych w stolicy. Kościuszko na podstawie relacji Rady Najwyższej Narodowej zarządził represje w mieście, kierując tam część swoich wojsk. Jednocześnie podjął decyzję stoczenia bitwy na zachodnim przedpolu stolicy, aby opóźnić natarcie nieprzyjaciół i w maksymalny sposób przygotować miasto do obrony. Walki toczyły się od 7 do 11 lipca, Naczelnik bezpośrednio dowodził w rejonie Raszyna.

Następnie wojska powstańcze zostały umiejętnie przegrupowane, aby zająć stanowiska do walki bezpośrednio o Warszawę. Kościuszko zgrupował je w trzech obozach warownych przed ciągłą linią okopów, otaczających miasto. Główne siły przeciwnika nie zdecydowały się na szturm z marszu, oczekując na artylerię oblężniczą. W tym czasie Naczelnik osobiście kierował pracami fortyfikacyjnymi, do których zaangażował mieszkańców stolicy. Pierwsza próba szturmów wojsk pruskich pod wodzą króla Fryderyka Wilhelma II, 27 lipca, zakończyła się zajęciem przez nieprzyjaciela Woli. 17 sierpnia Kościuszko otrzymał wiadomość o upadku Wilna i nowych przygotowaniach generalnego szturmów stolicy. Aby uprzedzić zbliżającą się katastrofę, wydał rozkaz wybuchu powstania w Wielkopolsce na 25 sierpnia. Niezmiernie ciężkie walki o Warszawę miały miejsce 26 i 28 sierpnia, i pomimo zacieklej ataków nieprzyjaciół nie zdołał przełamać pozycji obronnych Polaków. W trakcie walk Kościuszko z szablą w ręku prowadził formację milicji do walki na bagnety w Olszynie Powązkowskiej. Naczelnik idąc sam do walki, porywał swym przykładem, dawał dowód męstwa, odwagi i gotowości oddania życia dla sprawy. Bitwa o Warszawę rozegrana 28 sierpnia była największą w czasie oblężenia stolicy, przysporzyła ona chwały obrońcom, polskiemu wodzowi i załamała pruski plan opanowania miasta.

Wobec intensyfikacji działań powstańczych w Wielkopolsce Prusacy ostatecznie nocą z 5 na 6 września odступili spod Warszawy. Prusy w walce z powstańcą polską poniosły dotkliwą porażkę. Ich wojska cofnęły się nad Bzurą, zaś Rosjanie pod wodzą Iwana Fersena nad dolną Pilicą. Obrona stolicy stanowiła najświetniejsze zwycięstwo Kościuszki, triumf wodza, żołnierza i polityka, który umiał lud warszawski pobudzić do maksymalnego wysiłku i ofiarności. Podziw może budzić wielka sprawność organizacyjna Naczelnika. 9 września skierował on do Wielkopolski dywizję generała Jana Henryka Dąbrowskiego.



Jan Nepomucen Bizański, Portret Tadeusza Kościuszki, 1862.



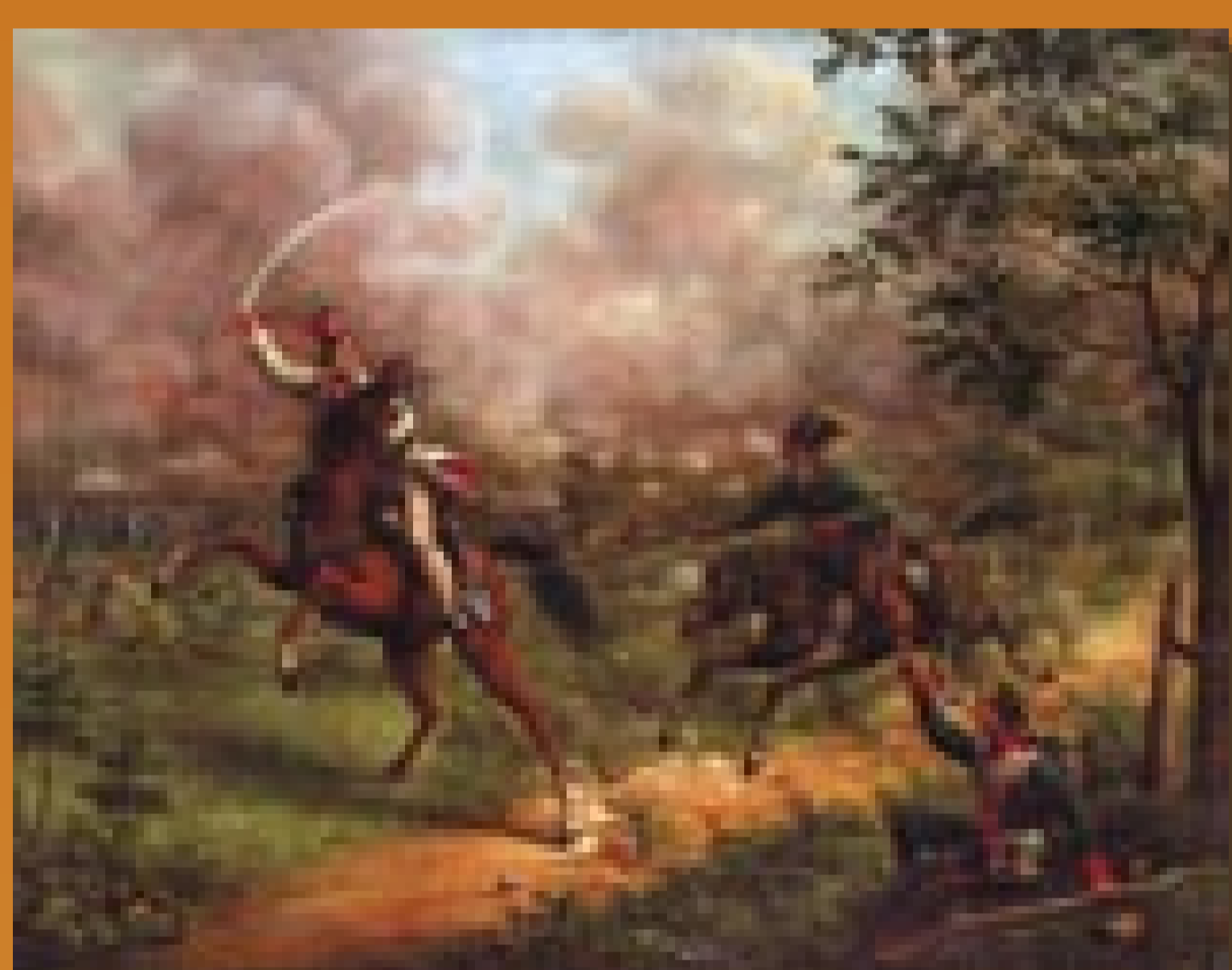
# Kościuszko



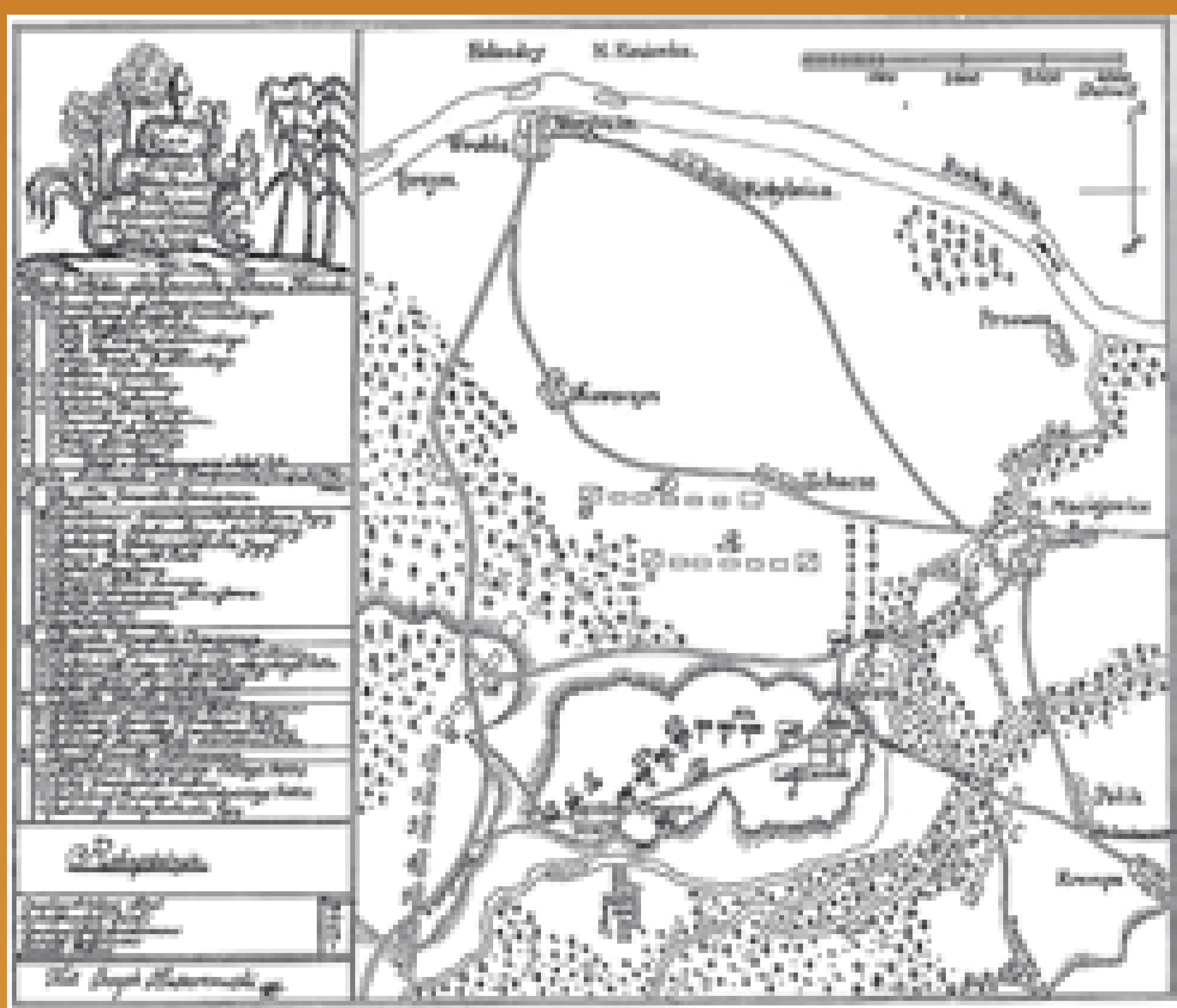
George Dawe, Portret generała Aleksandra Suworowa, ok.1830 r.



Aleksander Orłowski, Bitwa pod Maciejowicami.



Teodor Baltazar Stachowicz, Kościuszko pod Maciejowicami.



Plan bitwy pod Maciejowicami.

## BITWA POD MACIEJOWICAMI

Sytuacja militarna powstania, która poprawiła się po zakończeniu oblężenia Warszawy, w połowie września uległa jednak pogorszeniu. Pokonane przez Rosjan wojska litewskie ustępowały w kierunku Grodna i Białegostoku. Ponadto od południowego wschodu, z Ukrainy nadciągał korpus pod wodzą najzdolniejszego z dowódców rosyjskich, generała Aleksandra Suworowa. Caryca Katarzyna II pisała do niego: „Znany wam z pewnością buntownik Kościuszko, podburzywszy Polskę, w swych kontaktach z potworami rządzącymi Francją, zamierza wszędzie rozsiewać bunt na złość Rosji”.

Kościuszko w obawie, że Suworow spieszy z pomocą wojskom generała Fersena, zarządził działania opóźniające dywizji generała Karola Sierakowskiego w rejonie Brześcia nad Bugiem. 19 września wieczorem Naczelnik dowiedział się o jego kłęsce pod Terespołem. Po tym fakcie Kościuszko przystąpił do energicznych przygotowań mających doprowadzić do rozprawy z Suworowem, zanim ten połączy się z korpusem Fersena. Zamierzał uderzyć na Suworowa armią litewską od Bielska i odtworzoną dywizją Sierakowskiego od Łukowa. Ważną rolę w całej operacji powierzył dywizji generała Adama Ponińskiego, która miała uniemożliwić sforsowanie Wisły na lewym brzegu przez generała Fersena. Jednak armia tego ostatniego już 4 października przekroczyła Wisłę w okolicy Maciejowic, celem połączenia z wojskami Suworowa, by następnie wspólnie uderzyć na Warszawę. Kościuszko zaalarmowany o tym wydarzeniu podjął decyzję uderzenia dywizjami Sierakowskiego i Ponińskiego na wojska Fersena. Uważał, że w razie połączenia się obu armii rosyjskich i tak będzie musiał z nimi walczyć, ale wówczas już bez większych szans na zwycięstwo. Wieczorem 9 października, przybywszy z Sierakowskim pod Maciejowice, upewnił się co do kierunku marszu Fersena i zdecydował się przyjąć bitwę w oparciu o umocnione wzgórze. W nocy wysłał rozkaz do Ponińskiego, by ten pospiesznym marszem przybył na pole bitwy. Oddziały te jednak nie zdążyły przybyć na pole toczącej się 10 października bitwy. Wojsko powstańcze po zażartej walce uległo przeważającym oddziałom rosyjskim. Większość żołnierzy polskich biła się do końca. Przyczyną klęski było kilka, w tym przewaga liczebna wroga, taktyczne zaskoczenie kierunkiem głównego uderzenia rosyjskiego przez bagnisty las, a także brak wystarczających sił i spóźniona ich koncentracja.

Ranny w głowę i biodro Kościuszko trafił do niewoli. Wroga propaganda przypisywała mu wypowiedzenie wtedy słów: *Finis Poloniae!* (Koniec Polski). Następstwa strategiczne i polityczne klęski pod Maciejowicami były ogromne, przesądziła ona o dalszych losach powstania i Rzeczypospolitej. 7 listopada wojska rosyjskie zajęły Warszawę, wkrótce potem powstanie zostało stłumione. 3 stycznia 1795 r. Rosja podpisała traktat rozbiorowy z Austrią, 24 października z Prusami. W wyniku III rozbioru państwo polskie przestało istnieć. Tak pisał o powstaniu wybitny historyk Andrzej Zahorski:

Mimo braku szans na zwycięstwo w Polacy w 1794 r. musieli się bić, bo zagroziła im zupełna likwidacja nawet tego strzępa zależnego od Rosji państwa, jaki pozostał po drugim rozbiore. Podejmując walkę, powstańcy kościuszkowscy wykazali instynktowne zrozumienie polskiej racji stanu. Chociaż bowiem Kościuszko poniósł klęskę, wskazał drogę walki poprzez zbiorowy wysiłek całego narodu i to stało się jego testamentem politycznym. Tę kościuszkowską myśl [...] podejmą Polacy, podrywając się co pokolenie do walki o odbudowę państwa.



# Kościuszko



## WIĘZIEN ROSYJSKI

Kościuszko pod silną eskortą został przewieziony do Kijowa, następnie 10 grudnia 1794 r. do Petersburga, gdzie został osadzony w twierdzy Pietropawłowskiej. Wkrótce zażądano od niego szczegółowych zeznań oraz informacji, m.in. o pracach spiskowych, finansach sprzysiężenia, stosunkach z królem, z Czartoryskimi, z Francją rewolucyjną i Prusami, a także z Kozaczyzną. Zeznania Kościuszki były jednak dobrze przemyślane: nikogo nie kompromitowały ani nie naraziły na represje. Nieustanne napięcie nerwowe Kościuszki pogorszyło jego stan psychiczny, wystąpiła depresja. Według przekazu: „Tak mu życie zbrzydło, że chciał się głodem zamorzyć”. W następstwie wygłodzenia ciężko zapadł na zdrowiu, co zaniepokoiło nawet Katarzynę II, która poleciła go staranie leczyć i przenieść w lepsze warunki.

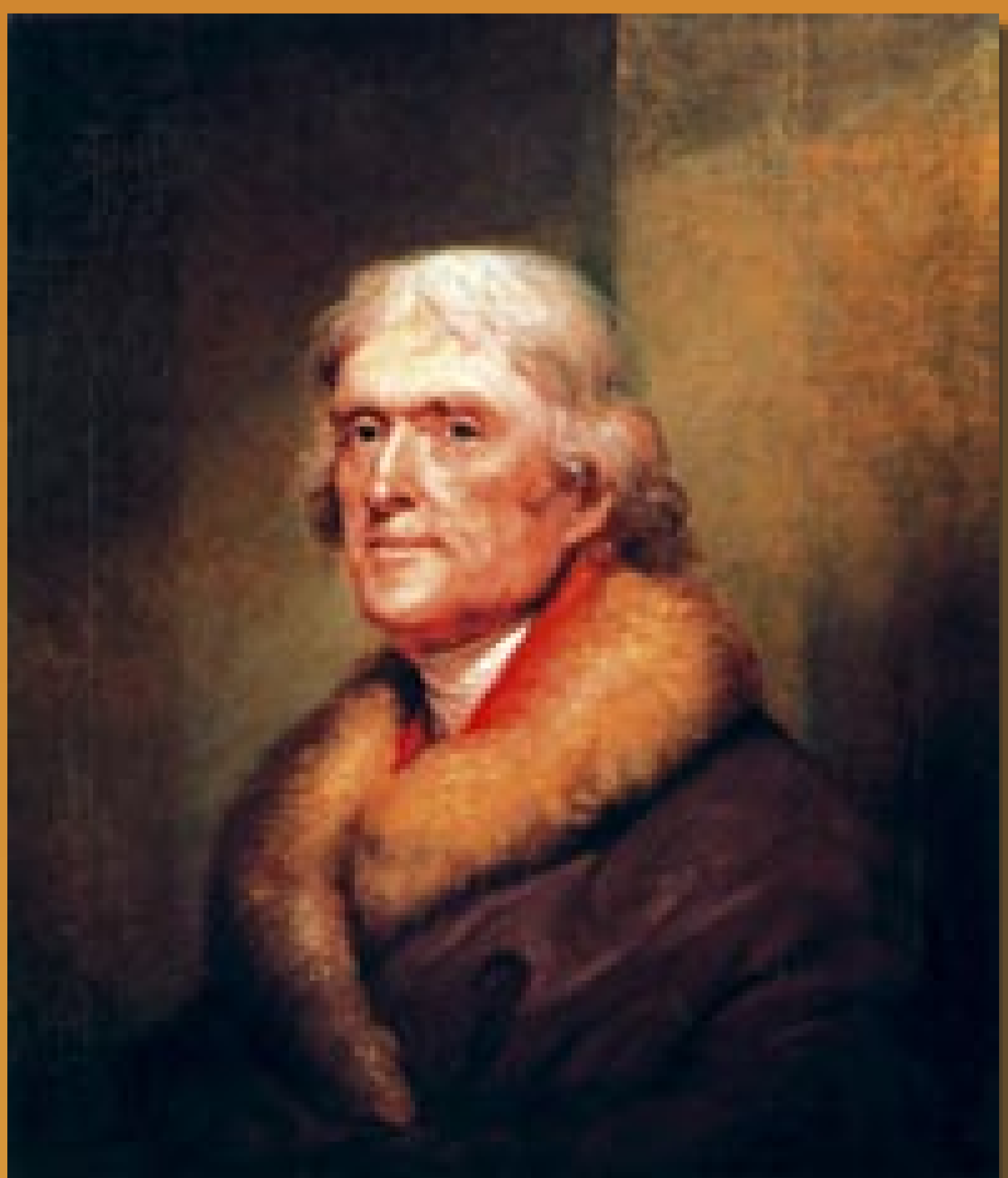
Dopiero śmierć carycy 17 listopada 1796 r. zasadniczo zmieniła położenie polskich jeńców. Podobno w dniach 26 i 27 listopada cesarz Paweł I dwukrotnie odwiedził Kościuszkę w Pałacu Marmurowym i zapowiedział uwolnienie wszystkich więzionych Polaków. Uzależnione to było jednak od złożenia przysięgi wiernopoddańczej przez Kościuszkę, co miało miejsce 28 listopada. Car wręczył generałowi przekaz na 12 tys. rubli oraz nadanie dóbr ziemskich z tysiącem chłopów w guberni witebskiej. Wkrótce, 10 grudnia władca Rosji ogłosił amnestię dla wszystkich Polaków więzionych w Rosji. Dziewięć dni potem Kościuszko razem z Julianem Ursynem Niemcewiczem rozpoczął podróż do Stanów Zjednoczonych. Ta niezmiernie długa podróż wiodła przez Finlandię, Wyspy Alandzkie, Szwecję, w końcu stycznia 1797 r. dotarł do Sztokholmu, a następnie przebywał w Göteborgu. Choć był kontrolowany przez poselstwo rosyjskie, nawiązał korespondencję z Francją. Pod koniec maja znalazł się w Anglii. W Londynie był odwiedzany przez przedstawicieli arystokracji angielskiej i świata politycznego, a przedstawiciele stronnictwa wigów ofiarowali mu szablę honorową.



Portret Carycy Katarzyny II.

## DRUGI POBYT W AMERYCE

W połowie czerwca Kościuszko wyruszył z Bristolu do Ameryki, gdzie w Filadelfii był entuzjastycznie witany przez tłumy mieszkańców. Jednak rządzący wówczas federaliści na czele z prezydentem Johnem Adamsem, niechętni byli wolnościowym tradycjom republikanów i przyjmowali Kościuszkę z pewną podejrzliwością. Generał nawet za oceanem czuł się śledzony i inwigilowany przez Rosjan. W trakcie pobytu w Ameryce wniósł sprawę o wypłacenie mu zaległego żołdu i należnych odsetek (razem ponad 18.900 dolarów), ponadto otrzymał od Kongresu 500 akrów ziemi w stanie Ohio. Kościuszko prowadził aktywne życie towarzyskie z przyjaciółmi z czasu wojny, spotkał się m.in. z gen. Horatio Gatesem, a także ówczesnym wiceprezydentem Tomaszem Jeffersonem. Wkrótce jednak zapragnął powrócić do Europy, osiąść we Francji i rozpocząć działalność polityczną na rzecz walki o niepodległą Polskę. Przed wyjazdem 5 maja sporządził testament, przeznaczając pewne sumy na wykup czarnych niewolników i ich kształcenie, a realizatorem testamentu miał być Jefferson. Odjazd Kościuszki z Ameryki nastąpił w tajemnicy i pod fałszywym nazwiskiem.



Portret prezydenta Thomasa Jeffersona .





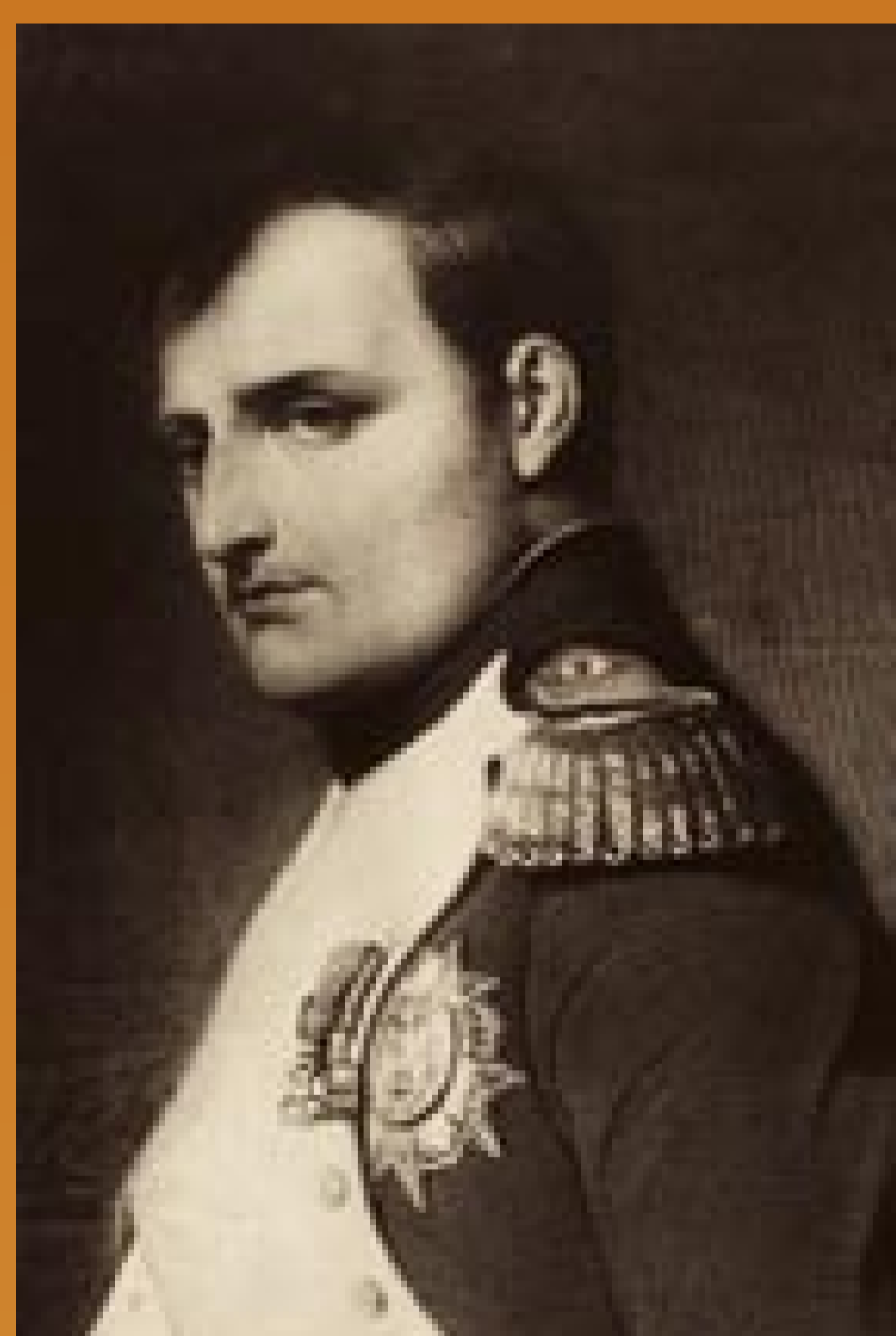
# Kościszko



## POBYT WE FRANCJI



Jan Henryk Dąbrowski na czele Legionów Polskich.



Portret cesarza Napoleona Bonaparte.

W końcu czerwca 1798 r. Kościuszko wylądował w Bayonne, następnie przybył do Paryża uroczystie witany przez członków Dyrektoriatu. Na jego przybycie szczególnie niecierpliwie wyczekiwała polska emigracja. 4 sierpnia Kościuszko skierował do cara Pawła I ostry list, w którym uznawał swą wiernopoddańczą przysięgi za niebyłą, ponieważ była wymuszona, ponadto zwracał ofiarowane przez władzę Rosji pieniądze.

Pomimo propozycji generała Jana Henryka Dąbrowskiego, Kościuszko nie wyraził zgody na objęcie dowództwa Legionów Polskich we Włoszech. Nie chcąc być zależny od obcych rządów uważał, że jako Naczelnik stanie na czele Legionów dopiero wtedy, gdy ruszą one do Polski. Uważany za przywódcę Polaków walczących o niepodległość, reprezentował wobec rządu francuskiego interesy narodowe, często interweniował u niego na rzecz Legionów. Prosił m.in. generała Wilhelma Brune'a, naczelnego wodza francuskiego we Włoszech o to, by ten miał „ojcowskie” staranie o Legiony. W grudniu 1799 r. otrzymał od generała Dąbrowskiego szablę króla Jana III Sobieskiego jako dar za nieustanną troskę o istnienie Legionów.

Kościuszko początkowo pozostawał pod wpływem umiarkowanego odłamu emigracyjnego, zwolenników Konstytucji 3 maja. 7 sierpnia 1799 r. przystąpił do Towarzystwa Republikanów Polskich, miał powiązania towarzyskie i ideowe z republikańsko-jakobińskimi kołami wojskowymi. Zdecydowanie wypowiadał się za ustrojem republikańskim, zabiegając, by w nowo tworzonej Legii Naddunajskiej obowiązywała ideologia republikańska. Był podejrzliwy i niechętny wobec generała Napoleona Bonaparte, przeczuwając, że ten zlikwiduje wkrótce republikę we Francji. Stosunki między nimi ułożyły się nie najlepiej, a po zamachu stanu w 1799 r. Kościuszko patrzył wrogo na pierwszego konsula uważał go za „grabarza Republiki”. Tak pisał o postawie Kościuszki, Julian Ursyn Niemcewicz „[...] Miłował gorąco wolność i niepodległość narodową. Sympatie jego skłaniały się do formy rządu republikańskiego i to właśnie poróżniło go z Napoleonem”.

Poglądy polityczne Kościuszki w tych latach oddaje broszura *Czy Polacy wybić się mogą na niepodległość* z 1800 r., napisana pod jego kierunkiem przez sekretarza, Józefa Pawlikowskiego. W pracy zawarta została idea walki o niepodległość przez przygotowanie nowego powstania w kraju, bez korzystania z pomocy zewnętrznej. Ponadto postulat uwolnienia chłopów i silnej władzy narodowej. Ostra krytyka broszury zniechęciła Kościuszkę do dalszych akcji politycznych. Niemniej doczekała się ona wielu wydań i odegrała ważną rolę w ugruntowaniu polskiej tradycji demokratycznej.

Kościuszko cieszył się powszechnym uznaniem w środowisku wojskowych jako inżynier i artylerzysta. W 1800 r. napisał na prośbę posła Stanów Zjednoczonych w Paryżu pracę o taktyce artylerii konnej, która ukazała się osiem lat później jako „*Manoeuvres of Horse Artillery*” (Manewry artylerii konnej). Dzieło było nowatorskie i spotkało się z uznaniem specjalistów, posługiwano się nim jeszcze w 1860 r.

Kościuszko zamieszkał w 1801 r. na przedmieściu Paryża u zaprzyjaźnionego dyplomaty szwajcarskiego, republikanina Petera Josepha Zeltnera, często bywał w jego posiadłości Berville pod Fontainebleau, gdzie z zamiłowaniem pracował w ogrodzie, hodując róże. Do ulubionych jego zajęć należało także tokarstwo, wytoczone tabakierki, lichtarzyki i cukierniczki darowywał znajomym.

W 1801 r. Polaków czekało wielkie rozczarowanie, po świetnych zwycięstwach wojsk francuskich i walczących u ich boku legii polskich nad Austriakami, kiedy bliska stała się nadzieja na odzyskanie niepodległości przez Polskę, Bonaparte 8 lutego zawarł pokój z Austrią w Lunéville. Było to równoznaczne z całkowitym przemilczeniem sprawy polskiej i w konsekwencji doprowadziło do likwidacji Legionów Polskich.





# Kościuszkowo



## KOŚCIUSZKO A NAPOLEON



Andrea Appiani, Portret cesarza Napoleona Bonaparte, 1805 r.



Mapa Księstwa Warszawskiego.

Gdy cesarz Francuzów Napoleon po zwycięstwie nad Prusami wkroczył na ziemie polskie w 1806 r., szybko zorientował się, że spora część polskiej opinii publicznej nadal w Kościuszcze upatruje Naczelnika Narodu. Wobec perspektywy wojny z Rosją, Bonaparte postanowił nakłonić Kościuszkę do przyjazdu do Polski. W tej sprawie rozmawiał z nim minister policji cesarskiej, Joseph Fouché. Kościuszek z braku zaufania do zdrajcy rewolucji – cesarza, zachował bardzo powściągliwie. W rozmowie z ministrem w Berville w 1806 r. powiedział :

Służyłem Ojczyźnie w różnych okolicznościach, z większym czy mniejszym szczęściem. [...] lecz po doświadczeniach tak okrutnych, w których moi rodacy zawsze byli zwyciężeni, po ofiarach niesłychanych we Włoszech, w Egipcie, na San Domingo, po Marengo, po Hohenlinden, [...] wreszcie skoro z bitwy pod Austerlitz nie chciano dla Polski korzyści żadnej, widzę, że cesarz Napoleon i pan, panie ministrze, znajdujesz słusznym, iż żądam dla Polski niejakich gwarancji i niejakich zabezpieczeń. [...] Niechaj cesarz Napoleon ogłosi, że nadeszła chwila, w której Polska może i powinna powstać, niech oświadczy wzywając Polaków pod broń, iż pragnie przyłożyć się ze skutkiem do odrodzenia naszego kraju, dając stosowną konstytucję, ogłaszając równość polityczną wszystkich bez różnic mieszkańców.

Fouché miał odpowiedzieć na to:

Cesarz nie zgodzi się na żaden warunek, trzeba mu się oddać ślepo i być posłusznym jego woli [...] Jego geniusz i siła nie potrzebuje rady, zastrzeżeń i gwarancji. Mam nawet rozkaz, żebyś Pan podpisał proklamację, tę oto [...] A jeżeli nie zechcesz postąpić wedle tego, co mówię, zmusimy Cię i ogłosimy ją w twoim imieniu.

W liście do Fouché z 21 stycznia 1807 r. Kościuszek jeszcze raz przedstawił żądanie gwarancji cesarza, że forma rządu w Polsce będzie taka jak w Anglii, a granice sięgną od Rygi do Odessy, od Gdańska do Węgier, zaś chłopci będą wolni i otrzymają na własność swoje posiadłości. W odpowiedzi tak cesarz Napoleon pisał do Fouchego:

Nie przypisuję żadnego znaczenia do Kościuszki, nie używa on wcale takiego poważania w kraju, jak sobie wyobraża [...] jest po prostu głupcem.

Kościuszek pozostał w posiadłości Berville pod dozorem policyjnym. Naczelnik, nie cierpiąc cesarza, uprzedzony był do utworzonego przez niego Księstwa Warszawskiego, które traktował jako twór sztuczny, pozbawiony suwerenności, bo całkowicie zależny od woli cesarza Francuzów. Z tych też powodów nie wspominało oficjalnie o Kościuszcze w Księstwie i nie obchodzono nawet rocznicy wybuchu insurekcji kościuszkowskiej.





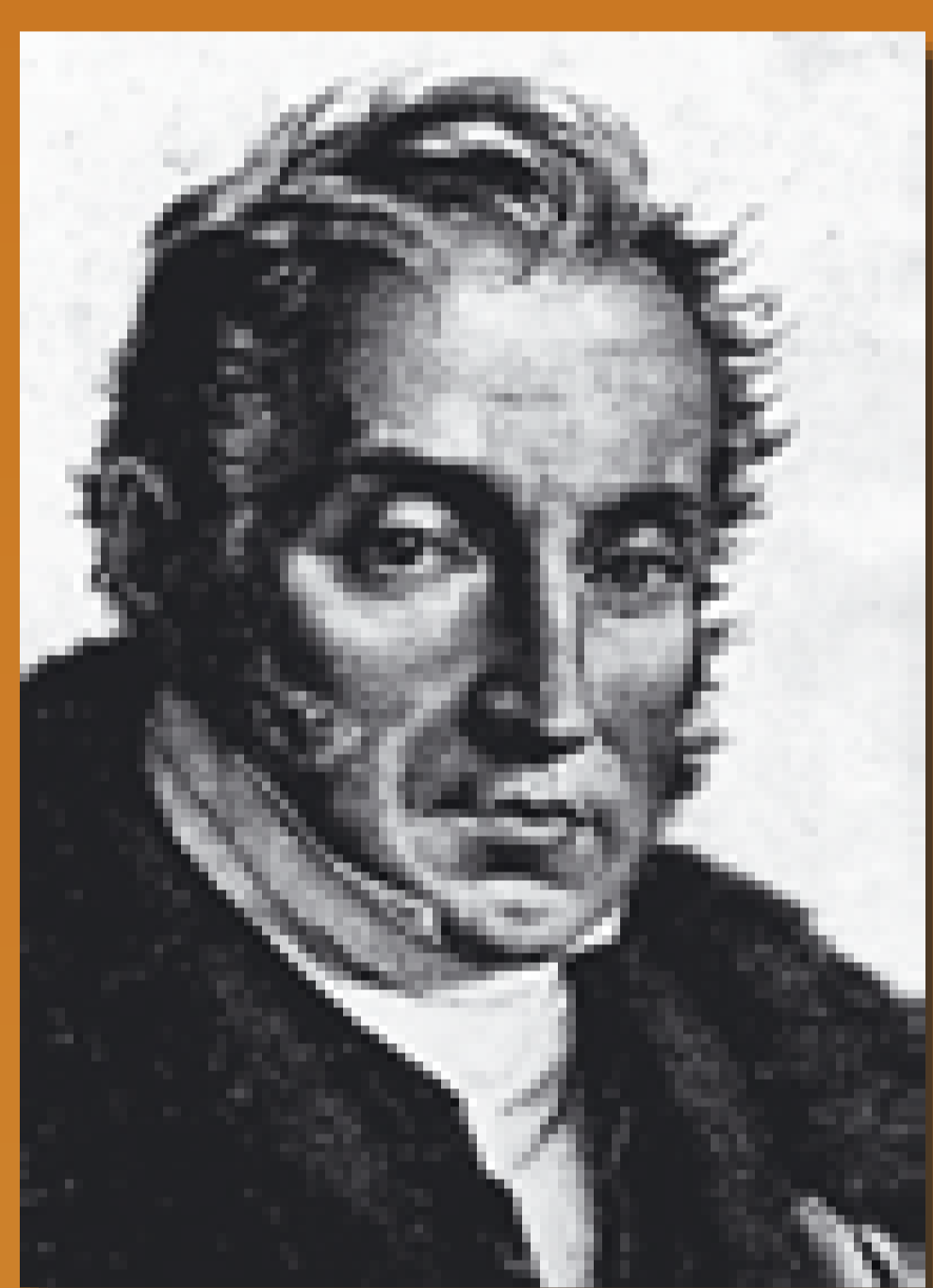
# Kościuszko



## GOŚĆ CARA ALEKSANDRA I



Portret cara Aleksandra I, przed 1825 r.



Portret Księcia Adama Jerzego Czartoryskiego.

Wyprawa cesarza Napoleona na Rosję w 1812 r., której Kościuszko nie chciał udzielić poparcia, zakończyła się klęską Francji. Car Rosji Aleksander I dobrze poinformowany o głębokiej niechęci Kościuszki do cesarza Francuzów, próbował wykorzystać duży autorytet Naczelnika na rzecz rosyjskiej koncepcji rozwiązania sprawy polskiej. Zależało mu, aby jak największą część dawnego Księstwa Warszawskiego połączyć z Rosją. Ponadto przychylność Kościuszki mogła pociągnąć za sobą opornych i niezdecydowanych dotąd Polaków. Misję nakłonienia Naczelnika do współpracy z carem wziął na siebie książę Adam Jerzy Czartoryski.

9 kwietnia 1814 r. Kościuszko zwrócił się w liście do cara Aleksandra I z apelem o ogólną amnestię dla Polaków, objęcie tronu polskiego i wprowadzenie w Polsce monarchii konstytucyjnej wzorowanej na angielskiej. Car zaprosił go do Paryża, gdzie był z honorami podejmowany. Zapewnił Kościuszkę o stanowczym postanowieniu odbudowania Polski. W okresie obrad kongresu wiedeńskiego Kościuszko otrzymał wezwanie do głównej kwatery cara w Braunau, gdzie pojawił się w 27 maja. Spotkał się z Aleksandrem I, następnie z księciem Czartoryskim w Wiedniu. Było to już po podjęciu decyzji o ustroju i terytorium Królestwa Polskiego, carowi zależało na powrocie Kościuszki do kraju, co symbolizowałoby definitywne zakończenie sprawy polskiej. Naczelnik jeszcze raz przedstawił swe warunki dotyczące reform społecznych i rządowych oraz przywrócenia granic na Dźwinie i Dnieprze. Nie otrzymawszy jednak od cara odpowiedzi, zawiedziony nie zdecydował się na powrót do kraju. W liście do Tomasz Jeffersona napisał o tym:

Cesarz Aleksander przyrzekł mi był powiększyć Księstwo Warszawskie aż do Dźwiny i Dniepru, dawnych naszych granic, ale chęciom jego wspaniałej i wspaniałomyślnym nie odpowiedział gabinet jego wykonawczy i pokazuje się na nieszczęście, że Polska mniejszą teraz jest o dobrą część trzecią, niż było Księstwo Warszawskie.

Kościuszko żywił jednak wdzięczność dla cara za przywrócenie na mapie Europy nazwy Królestwo Polskie. W 1816 r. przekazał tysiąc franków na budowę bramy triumfalnej dla cara w Warszawie.





# Kościuszko



Tadeusz Kościuszko w podeszłym wieku.

## OSTATNIE LATA W SZWAJCARII

Kościuszko „nie mogąc zdatnie usłużyć Ojczyźnie”, osiadł w październiku 1815 r. w Solurze w Szwajcarii, wynajmując pokój u Xavera Josepha Zeltnera, byłego wójty kantonu. Znalazł tu rodzinną atmosferę, był podziwiany i czczony jako żołnierz o wolność, człowiek prawy i niezłomny. Przyjmował liczne odwiedziny Polaków i cudzoziemców. Sporo podróżował po Szwajcarii, zwiedził m.in. słynny zakład wychowawczy wybitnego pedagoga Johanna Heinricha Pestalozziego w Yverdon. Pragnął w jego duchu krzewienia oświaty ludu na ziemiach polskich. Propagował również idee wzorowej szkoły rolniczej Fellenberga dla dzieci i młodzieży wiejskiej w Hofwyl.

Na początku października 1817 r. poważnie zachorował, i 15 października zmarł samotnie w wieku 71 lat. Przed śmiercią zwołał z poddaństwa i nadał na własność ziemię chłopom siechnowickim, deklarując, że „poddanie jest przeciwne prawu natury i pomyślności narodów”. Uroczysty pogrzeb Kościuszki odbył się 19 października w kościele jezuitów w Solurze. W 1818 r. zabalsamowane zwłoki Kościuszki zostały sprowadzone do Krakowa i spoczęły ostatecznie w krypcie św. Leonarda Katedry Wawelskiej. Jego serce wróciło do kraju w 1927 r. i spoczywa w urnie na Zamku Królewskim w Warszawie,

Kościuszko to bohater narodowy, jeden z najbardziej popularnych Polaków w kraju i na świecie, stał się wręcz przedmiotem kultu. Wzniesiono mu wiele pomników, zaczynając od krakowskiego Kopca, w Polsce (m.in. Kraków, Łódź), Ameryce (m.in. Washington, Milwaukee, Cleveland), Szwajcarii (Solura). W Chicago pomnik Kościuszki stoi na widokowej promenadzie w centrum miasta. Dla uczczenia jego pamięci podróżnik polski, Paweł Edmund Strzelecki nazwał odkryty przez siebie najwyższy szczyt Australii Mount Kosciuszko (Góra Kościuszki). W Stanach Zjednoczonych jedno z hrabstw stanu Indiana nosi nazwę Kosciusko County, jest także miasteczko Kosciusko w stanie Missisipi. Jego imieniem nazwano również wyspę u wybrzeży Alaski i fundację dla popierania polsko-amerykańskich stosunków naukowych i kulturalnych. Patronat Kościuszki przyjmowały polskie oddziały partyzanckiej w II wojnie światowej, a także Pierwsza Dywizja Piechoty utworzona w ZSRR w 1943 r. oraz słynny Dywizjon Myśliwski 303 w Wielkiej Brytanii. Jego imię nosi m.in. Politechnika Krakowska, Wyższa Szkoła Oficerska we Wrocławiu.

Kościuszko stał się jeszcze za życia tematem dzieł sztuki. Dla potrzeb propagandowych od 1794 r. wydawano liczne jego podobizny w grafice, pisano wiersze (m.in. Alojzy Feliński, Franciszek Koźmian). Pamięci Kościuszki poświęcali swe utwory m.in.: Konstanty Ujejski, Teofil Lenartowicz, Apollo Korzeniowski, Władysław Ludwik Anczyc, Józef Ignacy Kraszewski, Walery Przyborowski, Maria Konopnicka, Władysław Stanisław Reymont. Postać Naczelnika uwiecznili w malarstwie m.in. Michał Stachowicz, Juliusz Kossak, Jan Matejko. W stulecie rocznicy wybuchu insurekcji powstała we Lwowie słynna Panorama Raclawicka, namalowana przez Wojciecha Kossaka i Jana Stykę.

W dziejach Polski Kościuszko odegrał wyjątkową rolę, stał się symbolem polskiego czynu niepodległościowego. W świadomości narodu utrwalił się na wieki jako pierwszy w historii Naczelnik, który poderwał Polaków do czynu zbrojnego, wskazując, że walka jest jedyną drogą do odbudowy państwa i przekreślenia hańby zaborów. Uwielbiła go myśl demokratyczna za to, że sformułował i zrealizował program polityczny tak dobitnie wyrażony w przededniu powstania: „Za samą szlachtę bić się nie będę, chcę wolności całego narodu i dla niej wystawię tylko me życie”. Był wielkim orędownikiem zasad republikańskich. Za życia uważany był za duchowego przywódcę Polaków i symbol walki o niepodległość, dlatego starano się wykorzystać go w różnych poczynaniach i rozgrywkach politycznych (Napoleon Bonaparte, car Aleksander I). Kościuszko pragnął zachować niezależność i bronił się przed wejściem na drogę ideowej czy politycznej zależności od kogokolwiek. Tak pisał o wolności w obozie pod Mokotowem 24 września 1794 r.:

Wolność, to najśodsze dobro, którego człowiek na ziemi kosztować może, użyczone jest od Boga tym jedynie narodom, które stałością, męstwem, wytrzymaniem wszystkich przeciwności stają się Onego godnymi.

Był także świetnym inżynierem wojskowym, specjalistą w dziedzinie fortyfikacji, w jego pracach widać nowatorstwo w zakresie dynamiki umocnień, będące wyrazem osobliwej wyobraźni przestrzennej, geograficznej, topograficznej. Był uzdolnionym organizatorem, mistrzem sztuki artyleryjskiej, bardzo dobrym szefem, stworzył doktrynę narodowej wojny partyzanckiej. Osobiście odważny, jak pisał Niemcewicz „nieustraszony, ale zawsze zimny w swojej brawurze”, zuchwały w operacjach wojskowych, w taktyce kładł nacisk na fortyfikacje i artylerię, umiał z powodzeniem użyć na polu walki niewykształconego i źle uzbrojonego żołnierza. Jako pierwszy z generałów polskich na wzór dowódców rewolucji francuskiej posługiwał się takimi środkami walki jak demonstracja mas pospolitego ruszenia, powstania na tyłach wroga, szerokie odwołanie się do ludu. Służba wojskowa była dla niego przede wszystkim wykonywaniem obowiązków i realizacją celów idealnych – walki o humanizm, ludzką wolność i godność.

Była to żywa, interesująca osobowość, człowiek o niezwykle rozległych zainteresowaniach, a zarazem najbardziej wysportowany z polskich bohaterów narodowych, który dziś z powodzeniem mógłby walczyć o laury w pięcioboju nowoczesnym. Liczne przejścia życiowe, w tym maciejowickie rany i więzienie nadszarpnęły zdrowie Kościuszki. Wytrzymały fizycznie w chwilach klęski, ulegał niekiedy depresji i myślą samobójczym. Był człowiekiem wrażliwym na cierpienie i niedolę ludzką. Po wyjściu z więzienia carskiego pozostała w nim niewiara w ludzką uczciwość, pogłębiała się niecierpliwość i podejrzliwość wobec ludzi, nawet mu bliskich. Szukał szczęścia rodzinnego, choć niestety nie było mu pisane małżeństwo, był jednak wrażliwy na urok kobiecy.

Wybitny historyk Szymon Aszkenazy tak napisał o Kościuszcze: „[...] został jednym z nieśmiertelnych bohaterów ludzkości. Czemu? Bo imię jego jest Polska”. Inny ciekawy cytat pochodzi z utworu „Wiek brązu”, znakomitego angielskiego poety, George’a Byrona:

Polsko! Zemsty archanioł wionął przez twoje pola  
I zniknął wraz z nadzieją ...została niedola,  
.....  
Lud rozdarty na ćwierci, wymazany z mapy,  
Westchnienie do wolności, krew i łza przelana.,  
I to imię, co jeszcze przeraża tyrana-  
Kościuszko !





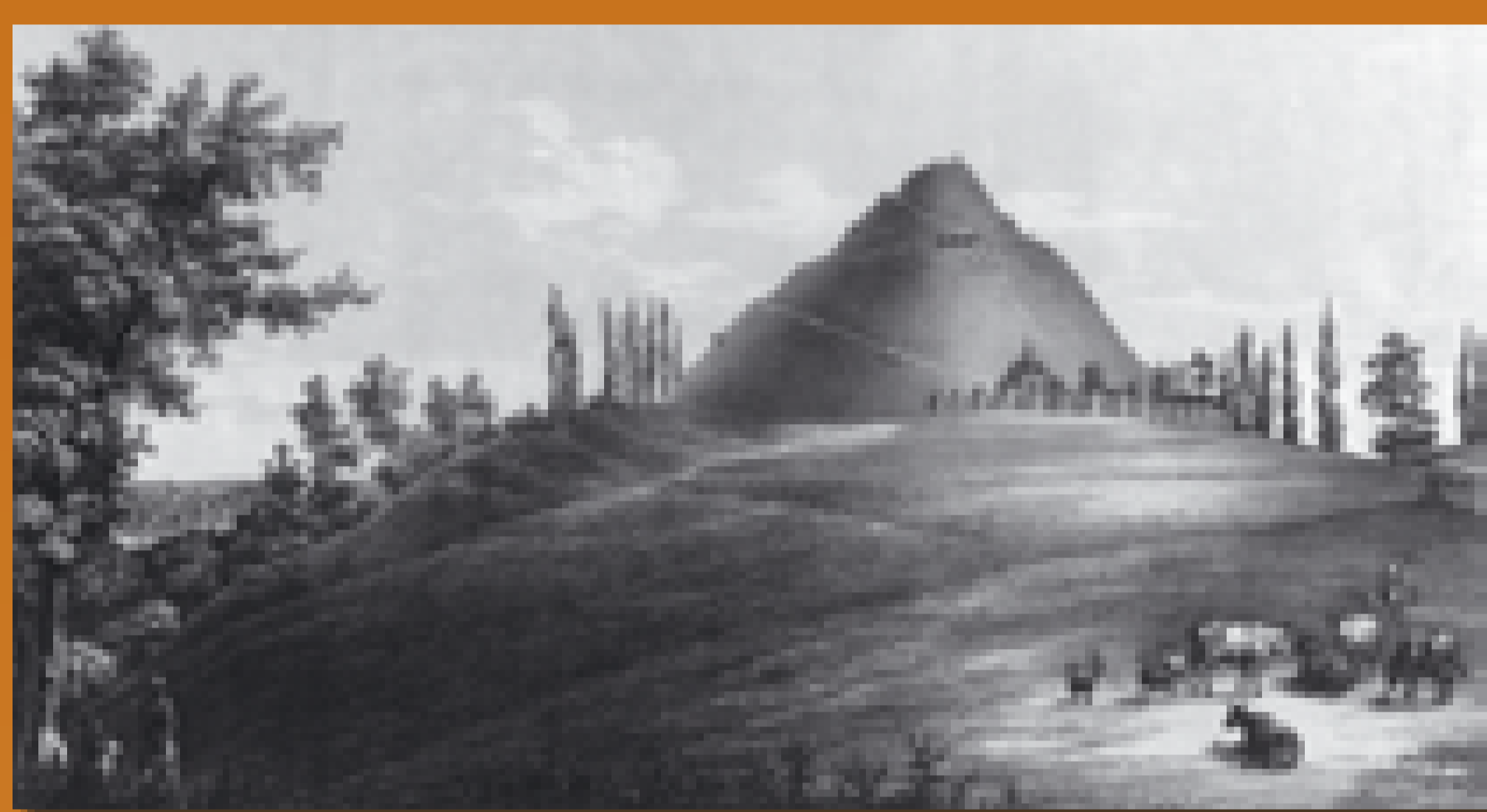
# Kościszko



## KOPIEC TADEUSZA KOŚCIUSZKI W KRAKOWIE



Jan Nepomucen Bizański, Sypanie mogiły Kościuszki, 1858.



Widok na Kopiec Tadeusza Kościuszki.



Widok na Kopiec Tadeusza Kościuszki.

Kopiec Kościuszki, zwany dawniej Mogiłą Kościuszki jest usytuowany na lewym brzegu Wisły na wzgórzu Bł. Bronisławy, niegdyś zwanym Sikornikiem. Kopiec ma 34 m wysokości. Jego wierzchołek jest położony na wysokości 333 m n.p.m. Ten Kopiec oraz Kopiec marszałka Józefa Piłsudskiego to dwa monumentalne pomniki ziemne, usypane na cześć polskich bohaterów narodowych, walczących o wolną, niepodległą ojczyznę.

Po śmierci generała Kościuszki w Solurze w Szwajcarii, krakowskie władze rozpoczęły starania mające na celu sprowadzenie ciała Naczelnika do Krakowa. 11 kwietnia 1817 r. jego doczesne szczątki Kościuszki przywieziono do Krakowa, początkowo spoczęły w kolegiacie św. Floriana, a następnie 22 czerwca 1818 r. przeniesiono je uroczysto do Katedry. Następnego dnia po uroczystym nabożeństwie trumnę złożono w krypcie św. Leonarda wśród grobów królewskich.

Już w uchwale Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa z 21 lutego 1818 r. rozważano możliwość usypania Kościuszki pomnika ziemnego na wzór kopców Krakusa i Wandy. Ostatecznie 19 lipca 1820 r. Senat uchwalił Usypanie Mogiły za Pomnik Tadeuszowi Kościuszce.

Rozpoczęcie budowy Kopca zostało wyznaczone pierwotnie na 15 października, dzień rocznicy śmierci Naczelnika. Dzień ten jednak wypadł w niedzielę, tak więc przesunięto uroczystość na poniedziałek, 16 października 1820 r. Miejszem, gdzie miał stanąć Kopiec było wzgórze Bł. Bronisławy, będące własnością Zgromadzenia PP. Norbetanek na Zwierzyńcu. Nadzór nad całością prac i uroczystościami związanymi z założeniem podstawy mogiły objął senator Feliks Radwański senior, nad stroną techniczną budowy czuwał jego syn Feliks młodszy, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Do Krakowa sprowadzono ze Śląska olbrzymią jodłę, która miała wyznaczać pion sypanego kurhanu. Uroczystość rozpoczęła msza święta odprawiona przez księdza kanonika Karola Skórkowskiego. Po nabożeństwie mowę wygłosił prezes Senatu Stanisław Wodzicki, a po nim przyjaciel Kościuszki, generał Franciszek Paszkowski. Uroczysty akt erekcyjny Kopca odczytał Jacek Mieroszewski sekretarz Senatu. Dokument z pamiątkami narodowymi, w tym ziemią z pola bitwy raławickiej oraz bronią z czasów insurekcji kościuszkowskiej złożono w fundamencie Kopca. Kilkadziesiąt tacek wywieziono według uprzednio przygotowanej w kolejności, a później, jak pisał naoczny świadek, znikła różnica stanów, profesji, hierarchii, wieku oraz narodowości. Pracowano z niebywałym entuzjazmem przy dźwiękach muzyki patriotycznej. O zmroku wzgórze iluminowano racami, pochodniami i kagankami.

24 listopada 1820 r. dalszy nadzór nad sypaniem Kopca Kościuszki został przekazany Komitetowi Obywatelskiemu, określonemu jako Komitet zarządzający budową Pomnika Tadeusza Kościuszki, na którego czele stanął generał Paszkowski.

Przez dalsze trzy lata, od wiosny do jesieni trwały prace budowlane. Do wzniesienia Kopca przyczynili się w znacznej mierze architekt Szczepan Humbert oraz profesor Franciszek Sapalski. Ich pomysłem był zarówno kształt usypiska, jak również nowatorskie przyjęcie budowy podwójnej ślimacznicy prowadzącej na jego szczyt.

Podczas sypania Kopca umieszczono w nim urny z ziemią z miejsc uświęconych walkami Kościuszki i jego żołnierzy, w tym spod Dubienki, Szczekocin i Maciejowic. Po trzech latach prac i korektach planów Kopiec został usypany i pokryty urodzajną glebą, na powierzchni posadzono specjalne rośliny i perze o silnych korzeniach, które miały gwarantować ochronę budowli przed wiosennymi i letnimi deszczami. 25 października 1823 r. oficjalnie zakończono budowę Kopca.



# Kościuszko



## KOPIEC TADEUSZA KOŚCIUSZKI W KRAKOWIE



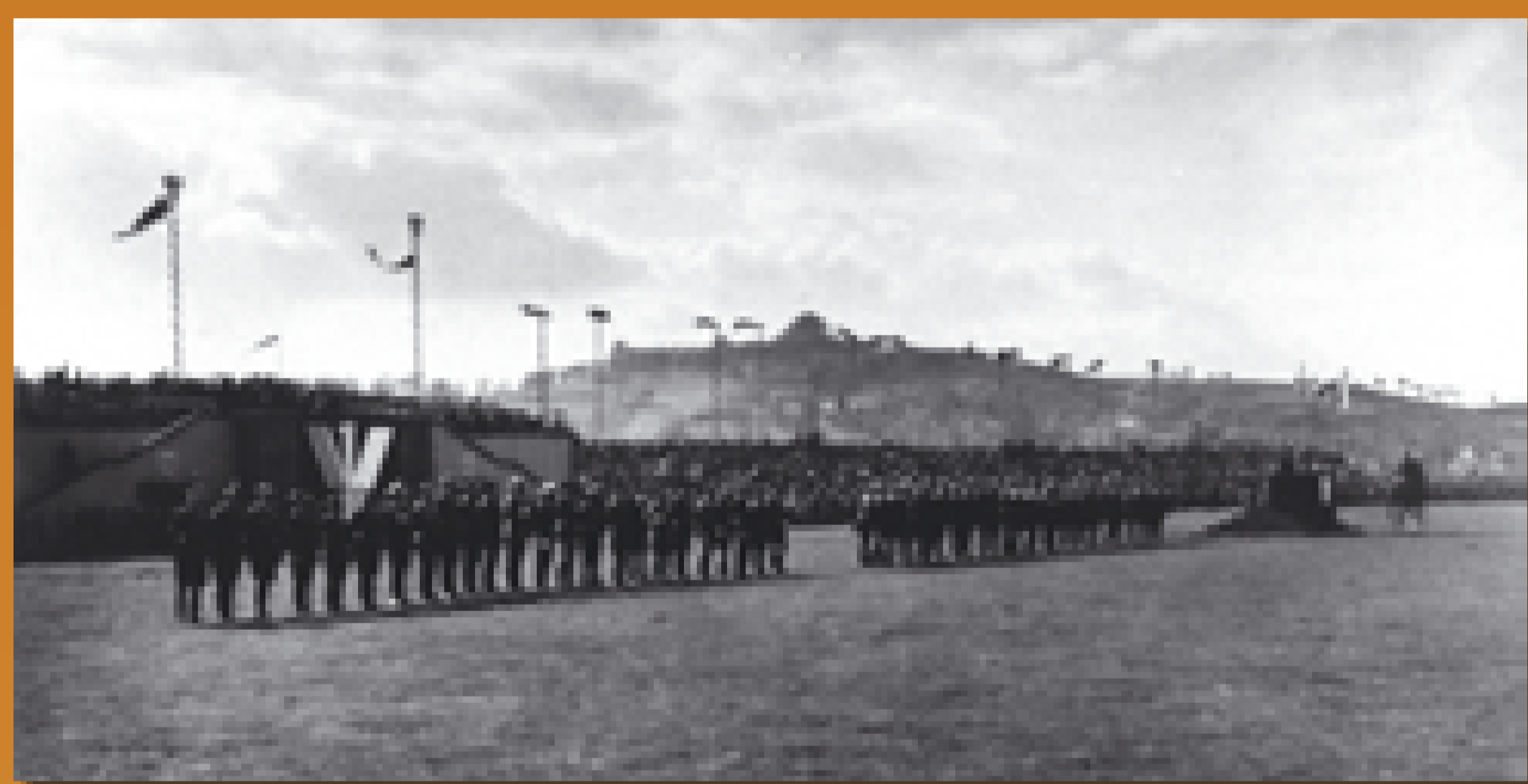
Uroczystości pod Kopcem Tadeusza Kościuszki.



Uroczystości pod Kopcem Tadeusza Kościuszki.



Uroczystości pod Kopcem Tadeusza Kościuszki.



Uroczystości pod Kopcem Tadeusza Kościuszki.

Komitet Budowy Kopca nie został rozwiązany po jego wzniesieniu. Najważniejszym jego zadaniem stało się teraz dbanie o budowlę i finansowanie wszelkich prac konserwatorskich. Z funduszy ofiarowanych przez społeczeństwo finansowano nieustannie prace naprawcze, gdyż Kopiec będąc budowlą ziemną, był szczególnie narażony na działania atmosferyczne. Nadmierne zawilgocenie, a następnie wysuszenie powodowało pęknięcia stoku i obsuwanie się ziemi. Dużą część winy za ten stan rzeczy ponosili konstruktorzy Kopca, którzy odstąpili od pierwotnego planu Feliksa Radwańskiego juniora, syjąc Kopiec bez oparcia konstrukcji na solidnym rusztowaniu z drzewa i kamienia.

W 1846 r. polecono opracować projekty przebudowy Kopca i zabezpieczenia jego ścian przed obsuwaniem się ziemi. Nie zostały one zrealizowane z powodu wybuchu wydarzeń patriotycznych, które miały miejsce w Krakowie w 1846 i 1848 r. Ciekawą inicjatywą Komitetu była próba realizacji założenia przy Kopcu osady dla żołnierzy – weteranów powstania kościuszkowskiego.

W latach 1849-1859 austriackie władze wojskowe zajęły grunty położone na wzgórzu Bł. Bronisławy z zamiarem wzniesienia na nich fortyfikacji. Po interwencjach u cesarza Franciszka Józefa osiągnięto kompromis, na mocy którego obszar o powierzchni jednej morgi wiedeńskiej (0,56 ha) u podstawy Kopca wraz z kapliczką został uznany przez władze austriackie za własność Komitetu. W latach 1850 - 1853 został wzniesiony potężny austriacki fort z czerwonej cegły, który otoczył Kopiec.

16 czerwca 1860 r. na szczyt Kopca został wtoczony olbrzymi głaz granitowy, który przywieziono z nad potoku Bystrego w Kuźnicach koło Zakopanego. Do środka granitu z napisem Kościuszce włożono i zamurowano pamiątkę budowy Kopca, opis kamienia oraz banknoty z czasów Insurekcji. Mieszkańcy Krakowa tradycyjnie odwiedzali Kopiec Kościuszki w dniu rocznicy śmierci Naczelnika, Konstytucji 3 Maja oraz w czasie odpustu Emaus.

W dobie autonomii galicyjskiej, kiedy Kraków był stolicą duchową ziem polskich pod zaborami, obiekt stał się miejscem pielgrzymek narodowych, który budził uczucia patriotyczne i jednoczył Polaków ze wszystkich zaborów.

Po wybuchu I wojny światowej w 1914 r. Kopiec Kościuszki został uznany za ważny element austriackiego systemu fortyfikacji Twierdzy Kraków. Ze szczytu Kopca usunięto pamiątkowy głaz, a w jego miejsce umieszczono wojskowe postęrniki obserwacyjne.

W niepodległej Polsce Kopiec stanowił nadal oprócz atrakcji turystycznej i punktu widokowego, miejsce szczególne w patriotycznej edukacji młodego pokolenia. W okresie międzywojennym był też świadkiem wielu uroczystości państwowych, parad wojskowych i spotkań Krakowian odbywających się na Błoniach. 4 lipca 1926 roku w 150 rocznicę Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych do Kopca została złożona ziemia amerykańska z pól bitewnych w Yorktown oraz Saratogi.

Okres okupacji niemieckiej (1939-1945), podczas której planowo niszczone wszystkie polskie symbole i pamiątki, zagroził także istnieniu Kopca Kościuszki. Dla Generalnego Gubernatora Hansa Franka był on symbolem polskości. W kwietniu 1941 r. polecił usunąć Kopiec. Na szczęście skończyło się tylko na planach niwelacji i przebudowy tego terenu oraz sąsiednich Błoni na reprezentacyjną dzielnicę niemiecką dla urzędników Generalnego Gubernatorstwa.

Po II wojnie pomimo pomysłów wyburzenia fortyfikacji w bezpośrednim otoczeniu Kopca, fort został uratowany. W początku lat 70. XX w. w związku powrotem do Polski ze Lwowa Panoramy Raławickiej rozpatrywano koncepcję wybudowania wokół Kopca kompleksu muzealno-wystawienniczego, w którym eksponowano by monumentalne dzieło. W 1980 r. została podjęta ostatecznie decyzja o umieszczeniu obrazu we Wrocławiu.

Obecnie nadal bezpośrednią pieczę nad Kopcem sprawuje Komitet Kopca Kościuszki. Powodziowe ulewy 1997 i 1998 r. spowodowały tak wielką erozję Kopca, że stan pomnika uznano za stan katastrofy budowlanej. Po usilnych staraniach Kopiec Kościuszki został odbudowany w latach 2000-2002. Uroczyste jego otwarcie nastąpiło w wigilię Święta Niepodległości w 2002 r.